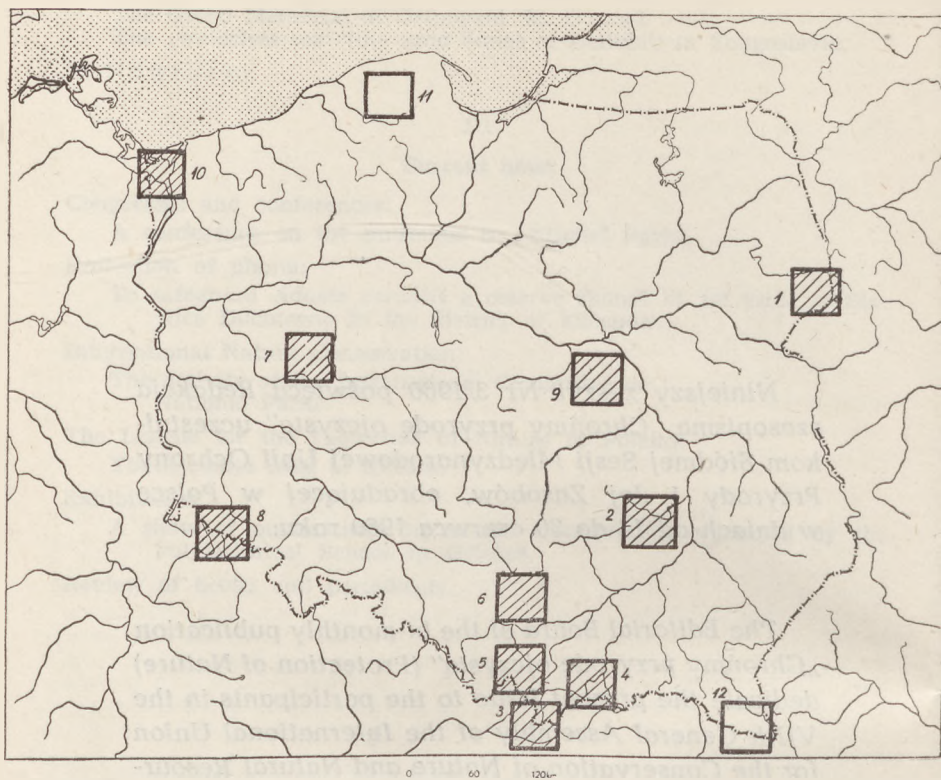


Niniejszy zeszyt Nr 3/1960 poświęca Redakcja czasopisma „Chrońmy przyrodę ojczystą” uczestnikom Siódmej Sesji Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów, obradującej w Polsce w dniach od 14 do 30 czerwca 1960 roku.

The Editorial Board of the bi-monthly publication „Chrońmy przyrodę ojczystą” (Protection of Nature) dedicate the present issue to the participants in the VIIth General Assembly of the International Union for the Conservation of Nature and Natural Resources held in Poland, 14th — 30th of June 1960.

Rédaction de la publication „Chrońmy przyrodę ojczystą” (Protégeons la nature) dédie son numéro 3/1960 à tous les membres qui prendront part à la Septième Session de l'Union Internationale pour la Conservation de la Nature et de ses Ressources qui aura lieu en Pologne de 14 à 30 juin 1960.



PARKI NARODOWE W POLSCE
 NATIONAL PARKS IN POLAND
 PARCS NATIONAUX EN POLOGNE

Istniejące (established — institutés):

- | | |
|--------------------------------|-------------------------------|
| 1. Białowiecki Park Narodowy | 6. Ojcowski Park Narodowy |
| 2. Świętokrzyski Park Narodowy | 7. Wielkopolski Park Narodowy |
| 3. Tatrzański Park Narodowy | 8. Karkonoski Park Narodowy |
| 4. Pieniński Park Narodowy | 9. Kampinoski Park Narodowy |
| 5. Babiogórski Park Narodowy | 10. Woliński Park Narodowy |

Projektowane (projected — projetés):

- | | |
|-----------------------------|----------------------------------|
| 11. Słowiński Park Narodowy | 12. Park Narodowy w Bieszczadach |
|-----------------------------|----------------------------------|

Projekty bram wjazdowych do parków narodowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Każdy punkt wjazdowy do parków narodowych jest podstawowym elementem organizacji ruchu turystycznego na terenie całego parku. W związku z tym odpowiadać musi dwom zasadniczym warunkom. Pierwszy z nich — to wyraźne zaakcentowanie przekroczenia granicy rezerwatu przyrody, drugi — to precyzyjna kontrola wszystkich wjeżdżających.

Aby warunek pierwszy mógł być spełniony, konieczne jest znalezienie odpowiednich ram przestrzennych dla urządzeń punktu wjazdowego. Winny one podkreślać naturalne walory pejzażu, wprowadzając równocześnie w sposób taktowny elementy form i konstrukcji odpowiadających gustowi i poziomowi techniki naszej epoki. Formy te powinny być zauważalne dla każdego odwiedzającego i wyraźnie akcentujące sam moment przekroczenia tak czy inaczej ukształtowanej „bramy” wjazdowej.

Ważne jest również podkreślenie już przy wjeździe autorytetu służby parku narodowego jako jedynej na tym terenie władzy, której należy się bezwzględnie podporządkować. Ogólnonarodowe znaczenie parków narodowych jako jedyne go w swoim rodzaju bogactwa całego narodu zaznaczone być winno umieszczeniem przy wjazdach godła narodowego.

Drugim z kolei warunkiem, który spełniać musi każdy wjazd do parku, jest możliwość pełnienia funkcji regulatora i organizatora ruchu turystycznego, a zwłaszcza turystyki motorowej. Zasadą obowiązującą w parkach narodowych na całym świecie jest rejestracja wszelkich pojazdów wjeżdżających na teren parku. Łączy się to również z zawsze przestrzeganą zasadą pobierania opłat od każdego pojazdu.

Rejestracja polega na prostej czynności zanotowania numeru rejestracyjnego każdego pojazdu. Opłatę pobiera się od pojazdu, bez względu na ilość osób nim jadących. Po opłacie

niu prawa wjazdu do parku wszelkie urządzenia (parkingi, tenty campingowe itp.) na jego terenie są już bezpłatne.

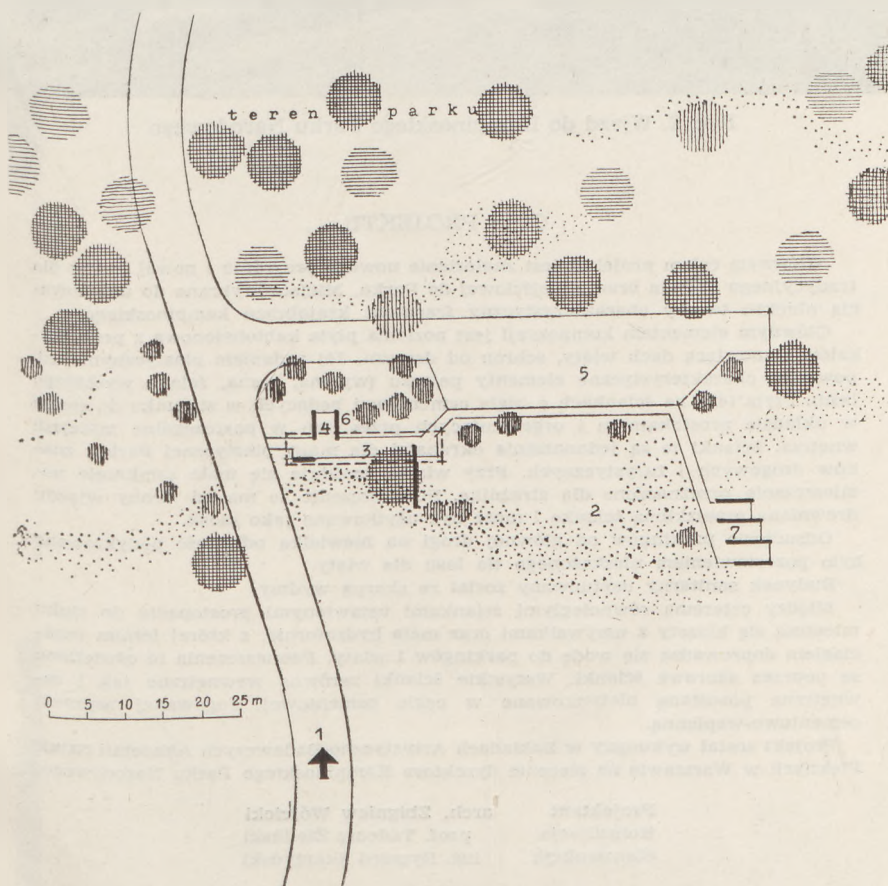
Reguła opłat od pojazdów mechanicznych nie zna żadnych odstępstw i wyjątków poza pojazdami specjalnie uprzywilejowanymi (straż pożarna, pogotowie, milicja drogowa). Jeśli nawet przez teren parku narodowego przechodzi przelotowa droga państwowa, opłaty od wszystkich pojazdów pobierane są jak w każdym innym przypadku.

Pobieranie opłat wjazdowych ma nie tylko znaczenie ekonomiczne. Spełnia ono bardzo ważną funkcję wychowawczą skłaniając zwiedzających do uszanowania wielkich wartości parków narodowych.

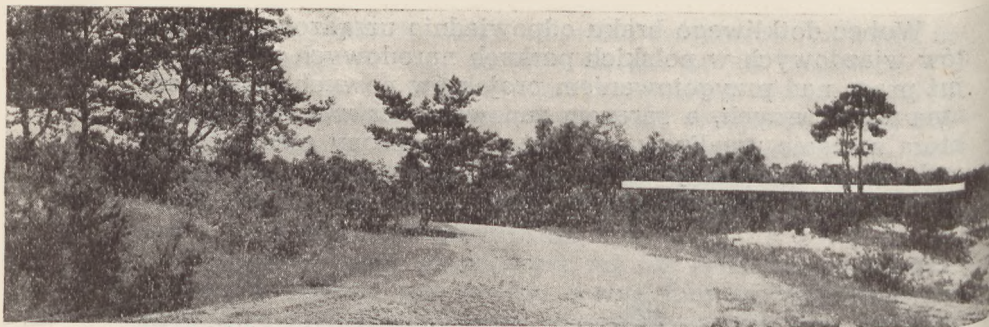
Tak pojęty program „bram” parków narodowych rzutuje na ich koncepcje przestrzenne. A mianowicie aspekty moralne warunkują zastosowanie odpowiednio atrakcyjnej formy przestrzennej. Nie mogą to być jednakże formy agresywne i sprzeczne z otoczeniem. Dobra „rama architektoniczna” każdego punktu wjazdowego musi w sposób taktowny i przemyślany wiązać się z krajobrazem. Powinna być równocześnie wartościową pod względem plastycznym i „zauważalna” dla wjeżdżających do parku.

Aspekty funkcjonalne wymagają stworzenia warunków dla jak najlepszej organizacji ruchu na każdym punkcie wjazdowym. Właściwie wydzielone pasma jezdne na poszerzonej w tym miejscu drodze i umiejętnie urządzone niewielki parking wraz z pawilonem informacyjnym to najważniejsze elementy każdej „bramy”. Dobrze zaplanowany punkt wjazdowy obsługiwany jest z łatwością przez jednego człowieka. Kabina, w której strażnik pracuje, powinna być tak urządzona, aby można było mieć pełną kontrolę nad drogą i możliwość załatwienia formalności wjazdowych z kierowcami bez wychodzenia na zewnątrz. Formalności te są zresztą tak uproszczone, że załatwia się je dosłownie w kilkunastu sekundach. Każdy jednakże pojazd jest bezwarunkowo obowiązany do zatrzymania się przy kabinie kontrolnej i bez zgody strażnika nie wolno mu wjechać do parku. Kabina kontrolna powinna być zaopatrzona w telefon. Staranne i umiejętne powiązanie ważnych funkcji punktu wjazdowego z odpowiednimi formami przestrzennymi jest głównym zadaniem każdego projektu „bramy” do parków narodowych. Zmienność form krajobrazu zmusza do indywidualnego przygotowania każdego z projektów. Projekty typowe nie mogą być w przypadkach parków narodowych zastosowane.

Wobec dotkliwego braku odpowiednio urządzonych punktów wjazdowych w polskich parkach narodowych rozpoczęto już prace nad przygotowaniem projektów nowych bram. Jednym z pierwszych, a zarazem zapewne pierwszą inwestycją, która zostanie zrealizowana, jest zamieszczony niżej projekt arch. Zbigniewa Wójcickiego bramy wjazdowej do Kampanoskiego Parku Narodowego (ryc. 1—4).



Ryc. 1. Plan schematyczny rozmieszczenia urządzeń wjazdowych do Kampanoskiego Parku Narodowego: 1 — droga wjazdowa do Parku, 2 — wydma, 3 — wiata (schron od deszczu), 4 — kiosk-stróżówka (informacja, telefon), 5 — parking, 6 — punkt czerpalny wody, 7 — budynek sanitarny (klozety, umywalki, hydrofornia)



Ryc. 2. Wjazd do Kampinoskiego Parku Narodowego

OPIS PROJEKTU

Głównym celem projektu jest znalezienie nowego programu i nowej formy dla tradycyjnego pojęcia bramy wejściowej do Parku. Miejsce wybrane do usytuowania obiektu tworzy charakterystyczny fragment krajobrazu kampinoskiego.

Głównym elementem kompozycji jest pozioma płyta kablobetonowa z prefabrykatów stanowiąca dach wiaty, schron od deszczu. Jej zadaniem plastycznym jest powiązać charakterystyczne elementy pejzażu (wydma, sosna, ściana wysokiego lasu). Płyta leży na ściankach z cegły cementowej będących w stosunku do siebie w układzie prostokątnym i organizujących przestrzeń w poszczególne mniejsze wnętrza. Ścianki te są jednocześnie ekranami dla mapy plastycznej Parku, znaków drogowych i turystycznych. Przy wiacie znajduje się małe zamknięte pomieszczenie przeznaczone dla strażnika. Pomieszczenie to ma od strony wjazdu drewnianą przeszkloną ściankę i może być użytkowane jako kiosk.

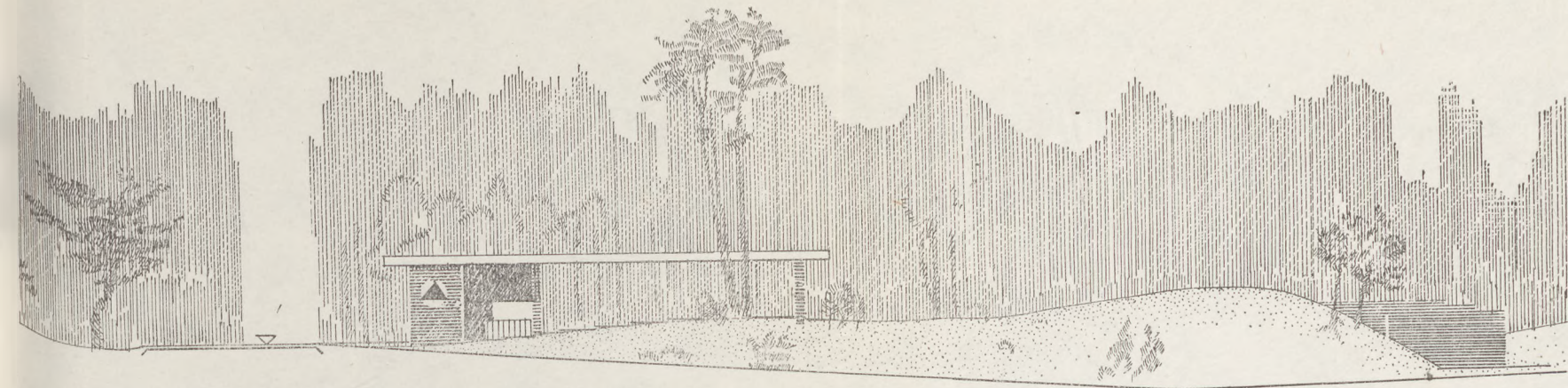
Odsunięcie parkingów od głównej drogi na niewielką odległość podyktowane było pozostawieniem nieskażonego tła lasu dla wiaty.

Budynek sanitarny usytuowany został za skarpą wydmy.

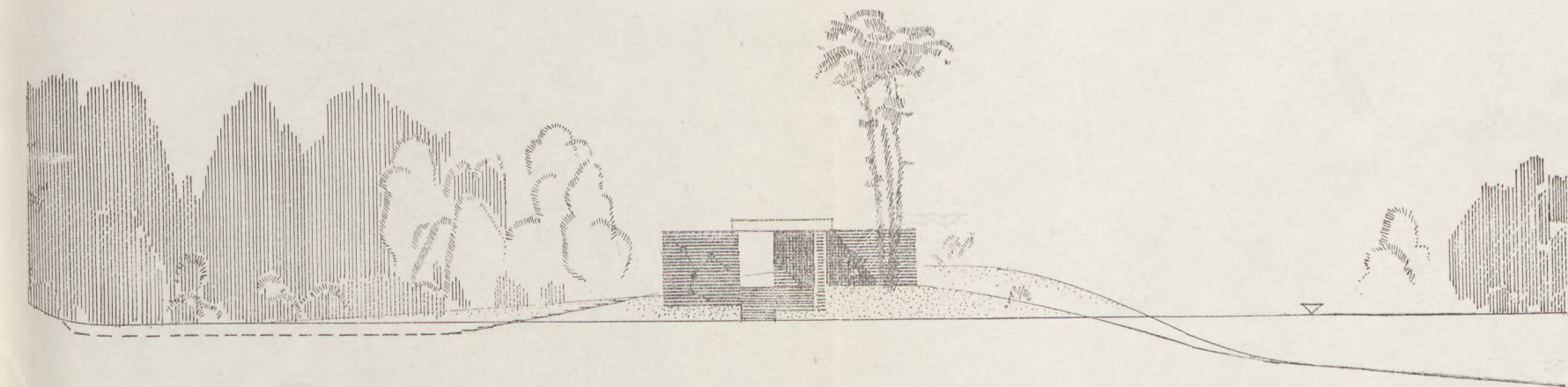
Między czterema równoległymi ściankami ustawionymi prostopadle do stoku mieszczą się klozety z umywalkami oraz mała hydrofornia, z której letnim rurociągiem doprowadza się wodę do parkingów i wiaty. Pomieszczenia te oświetlone są poprzez ażurowe ścianki. Wszystkie ścianki zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne pozostaną młetynkowane w cegle cementowej, fugowanej zaprawą cementowo-wapienną.

Projekt został wykonany w Zakładach Artystyczno-Badawczych Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na zlecenie dyrektora Kampinoskiego Parku Narodowego.

Projektant	arch. Zbigniew Wójcicki
Konsultacja	prof. Tadeusz Zieliński
Konstrukcja	inż. Ryszard Skarżyński



Ryc. 3. Widok od strony wjazdu do Parku



Ryc. 4. Widok od strony drogi

Wyspy na Mamrach

Na zlecenie Zakładu Gospodarki Jeziorowej Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Giżycku podjęto w sezonie letnim 1958 roku badania botaniczne w zlewni jeziora „Mamry”. Obserwacje dotyczyły także wysp¹ na tym jeziorze będących obiektami chronionymi. Obecnie wszystkie większe spośród nich z wyjątkiem wysp: Kirsajty i Kurka są rezerwatami przyrody. Warto przypomnieć, że już w okresie międzywojennym istniały tu rezerваты; największym z nich była południowa część wyspy „Upały” (Mierzwiński 1954). Rezerwatami były także Wyspy Sidorkowe w pobliżu wyspy Kirsajty oraz Pognacka Kępa (Wyspa Pogańska) na Jeziorze „Dargin”. Pozostałe wyspy w większości były zamieszkałe przez ludność, zaś tereny nie pokryte lasem zajęte były przez pola orne lub użytkowano je jako pastwiska. Obecnie zamieszkała jest tylko wyspa Kirsajty, połączona z lądem za pomocą mostów, na pozostałych zaś wyspach wskutek działań wojennych z okresu drugiej wojny światowej pozostały jedynie ślady dawnych domostw.

Charakterystyka geograficzna

Jezioro Mamry, drugi z kolei co do wielkości zbiornik wodny śródlądowy w Polsce, należy do kompleksu jezior, w skład którego wchodzi jeziora: Dobskie, Kisajno, Dargin, Łabab, Święcajty, Kirsajty i Mamry. Rozciąga się ono między Giżyckiem a Węgorzewem. Jego długość z południa na północ wynosi 20 km; ze wschodu na zachód w najszerszym miejscu osiąga ono szerokość 12 km. Jak wykazały pomiary batymetryczne, przeprowadzone przez Zakład Gospodarki Jezio-

¹ Nazwy wysp i jezior podano według mapy 1 : 50 000, Kętrzyn, 1955, oraz mapy turystycznej 1 : 75 000, Jezioro Mamry, 1957.

rowej oraz Koło Naukowe Studentów Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, głębokości w Mamrach są różne. Stosunkowo płytka jest jego część południowa, gdzie maksymalna głębokość rzadko wynosi więcej niż 9 m, podczas gdy w północnej



Ryc. 1. Mapa geomorfologiczna okolic jeziora „Mamry“: A — morena pagórkowata, B — wzgórza morenowe, C — równiny morenowe, D — sandry, E — równiny akumulacji holocenijskiej (torfy, łąki itp.). Wyspy: 1 — Upały, 2 — Kurka, 3 — Wyspy Sidorkowe, 4 — Kirsajty, 5 — Pognackie Kępy, 6 — Ilmy Wielkie, 7 — Wysoki Ostrów (Wyspa Kormoranów), 8 — Lipka, 9 — Gilma, 10 — Wyspa Heleny, 11 — Dębowa Górka, 12 — Wielka Kiermuza, 13 — Górny Ostrów, 14 — Sosnowy Ostrów, 15 — Duży Ostrów, 16 — Mały Ostrów

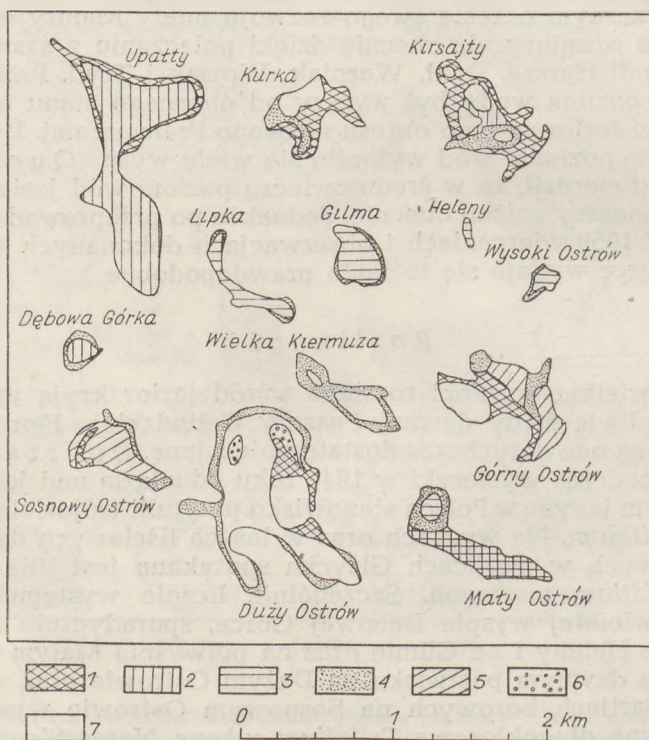
części jeziora istnieją głębiny osiągające ponad 50 m. Szczególnie część południowa jeziora obfituje w wyspy. Są one zbudowane z materiału pochodzenia lodowcowego oraz z utworów akumulacji wodnej.

Nad powstaniem i historią jeziora pracowało wielu autorów (Quednau 1927, Srokowski 1930, Kondracki 1952), zagadnienie to jednak dotychczas nie jest dostatecznie wyjaśnione. Na zbiornik wodny i otaczający jezioro łąd decydujące piętno wywarło ostatnie zlodowacenie, którego kilka faz postępu przebiegało w okolicach Giżycka, przecinając także Mamry. Niektóre wyspy na jeziorach Kisajnie i Dobskim są kulminacjami częściowo rozmytych ciągów morenowych. We wczesnym okresie swego rozwoju miały Mamry o wiele większe rozmiary niż obecnie dzięki połączeniu z sąsiednimi jeziorami: Harsze, Dgał, Warniak, Wojsak i Tryd. Przyjmuje się, że poziom wody był wyższy od obecnego stanu o kilka metrów. Jezioro z tego okresu nazwano Pramamrami. Po obniżeniu się poziomu wód wyłoniło się wiele wysp. Quednau (1927) stwierdził, że w średniowieczu poziom wód jeziora był o wiele niższy aniżeli obecnie. Jednakże po przeprowadzonych w roku 1959 wierceniach i obserwacjach dokonanych na wyspie Kurce wydaje się to mało prawdopodobne.

Roślinność

Niewielkie wysepki rozsiane wśród jezior kryją w sobie niewątpliwie ślady dawnej Puszczy Galindzkiej. Florystycznie nie są one dotychczas dostatecznie znane. Dobrzańska (1953) podczas wycieczki w 1948 roku odnalazła nad jeziorem Kisajnem jedyne w Polsce stanowisko przytulii trójdzielnej *Galium trifidum*. Na wyspach oraz w lasach liściastych dębowo-grabowych w okolicach Giżycka spotykana jest lilia złotogłów *Lilium martagon*. Szczególnie licznie występuje ona na niewielkiej wyspie Dębowej Górcie, sporadycznie zaś na Wyspie Heleny i na Gilmie oraz na półwyspie Małym Ostrowie. Na dawnym pastwisku na Dużym Ostrowie oraz w widnych partiach borowych na Sosnowym Ostrowie występuje koniczyna długokłosa *Trifolium rubens*. Narecznicę błotną *Dryopteris thelypteris* spotyka się w brzeźnych podmokłych partiach wyspy Kurki. Olsza szara pospolita jest w okolicach Giżycka, zaś na wyspach występuje dość rzadko. Osobliwością wysp: Kirsajty i Upały są rosnące tu stare, liczące powyżej 400 lat dęby, których obwód osiąga ponad 5 m.

Największe powierzchnie na wyspach przypadają na lasy. Bardzo rozpowszechniony na glebach brunatnych zdegradowanych, o odczynie kwaśnym, jest las wilgotny — grąd niski *Querceto-Carpinetum stachyetosum*. W warstwie drzew występują tu: dąb szypułkowy, jesion, lipa drobnolistna, grab i osika. Bujną warstwę krzewów reprezentują: leszczyna *Corylus avellana* z domieszką bzu czarnego *Sambucus nigra* oraz podrosty lipy i graba. W runie występują: czworolist pospolity *Paris quadrifolia*, lilia złotogłów, dzięgiel leśny *Angelica silvestris*. W obniżeniach pojawia się masowo niecierpek pospolity *Impatiens noli-tangere* oraz czyściec leśny *Stachys silva-*



Ryc. 2. Zbiorowiska leśne na niektórych wyspach na Jeziorze „Mamry“
 1 — *Alnetum glutinosae*, 2 — *Querceto-Carpinetum stachyetosum*, 3 —
Querceto-Carpinetum typicum, 4 — *Fraxinetum-Alnetum*, 5 — *Pineto-Vaccinietum myrtilli*,
Pineto-Quercetum, 6 — *Pineto-Vaccinietum uliginosi*,
 7 — powierzchnie porolne

tica, zaś w miejscach bardziej prześwietlonych ciemieżyk biało-kwiatowy *Vincetoxicum officinale*.

Na glebach brunatnych, rozwiniętych na utworach glinasto-piaszczystych o odczynie obojętnym, występuje las świeży, czyli grond wysoki — *Querceto-Carpinetum typicum*. Warstwa drzew reprezentowana jest przez dąb szypułkowy, lipę drobnolistną, wiąz górski i grab. W podszyciu obok podrostów grabów i wiązów występują leszczyna i suchodrzew *Lonicera xylosteum*. W runie spotyka się marzankę wonną *Asperula odorata*, przylaszczkę pospolitą *Hepatica nobilis*, kokoryczkę wielokwiatową *Polygonatum multiflorum* i inne. Las świeży występuje głównie na wyspach Jeziora Dobskiego. Formę zubożoną tego typu lasu obserwuje się w rezerwacie zupełnym na Wysokim Ostrowie (Wyspie Kormoranów). Masowo pojawiające się tu na lipach i wiązach gniazda kormoranów zmieniły wygląd drzew tak, że mimo istniejących wolnych przestrzeni

Ryc. 3. Jezioro Dobskie, widok na
Wyspę Heleny
Fot. A. Cywiński



nie posiadają one wykształconych koron, a wiele z nich zamiera. W partiach, gdzie skupiają się większe ilości gniazd, wskutek nadmiaru nawozów azotowych na dużych przestrzeniach brak zupełnie jakiegokolwiek roślinności runa. W miej-

scach mniej nawiedzanych przez kormorany pojawiają się szczyr trwały *Mercularis perennis* i pokrzywa zwyczajna *Urtica dioica*.

W partiach brzeżnych wysp na utworach akumulacji jeziornej rozwinęły się żyzne gleby murszowo-mułowe o odczynie obojętnym, niekiedy w wierzchnich warstwach lekko kwaśnym. Miąższość gleby jest tu niewielka (40 cm), niżej występuje biały żwirek przemyty przez wodę. Na glebach tych występuje las łęgowy *Fraxineto-Alnetum*. Cechą charakterystyczną tutajszych lasów łęgowych jest mały udział jesionu. Piętro drzew zbudowane jest z olszy czarnej, w warstwie niższej występują: czeremcha *Prunus padus*, chmiel *Humulus lupulus* i kruszyna *Frangula alnus*. Runo, dzięki żyzności podłoża, odznacza się wielką bujnością. W niektórych fragmentach spotyka się wyłącznie maliny, porzeczki czarne *Ribes nigrum* i wielkich rozmiarów pokrzywy. W partiach, gdzie występuje runo bardziej zróżnicowane, w dużych ilościach spotyka się: niecierpek pospolity, wietlicę samiczą *Athyrium filix-femina*, bluszczyk kurdybanek *Glechoma hederacea* i inne.

Stosunkowo duże powierzchnie przypadają na wyspach na typowe olsy *Alnetum glutinosae*. Spotyka się je najczęściej na torfie niskim o bliżej nie znanej miąższości. Drzewa odznaczają się tu słabym wzrostem. Obok olszy czarnej występują tu jako domieszka wierzby, brzoza omszona i kruszyna. Runo, wskutek istniejącego tu z reguły podtapiania w okresie wiosennym, jest bardzo ubogie. W miejscach nieco wyższych, gdzie stagnacja wody nie trwa tak długo, spotyka się w runie czerwien błotną *Calla palustris*, psiankę słodkogórz *Solanum dulcamara*, babkę wodną *Alisma plantago-aquatica* i inne. Często występują tu też partie obumarłych lasów olchowych. Z pobieżnych obserwacji wynika, że zamieranie drzew wskutek długiej stagnacji wody zachodzi przede wszystkim tam, gdzie jest mała miąższość torfu, względnie gleby murszowo-mułowej.

Bór bagienny *Pineto-Vaccinietum uliginosi* występuje na niewielkiej przestrzeni Dużego Ostrowa na podłożu z torfu wysokiego.

Zbiorowiska borowe porastają Sosnowy Ostrów i częściowo Górny Ostrów. Przywiązane są one do kwaśnych gleb bielcowych, rozwinętych na luźnych piaskach zwałowych z gładzikami. Partie niższe wysp i obrzeżenia, gdzie możliwe jest dodatkowe użyźnianie przez gromadzenie spływów powierzchniowych, zajmuje bór mieszany *Pineto-Quercetum*.



Ryc. 4. Wyspa Kurka, zarośla przybrzeżne

Fot. A. Cywiński

Powierzchnie wyższe zajęte są przez bór świeży *Pineto-Vaccinietum myrtilli*. W obydwu wymienionych zbiorowiskach w warstwie drzew panuje sosna, jako domieszka występują świerk i brzoza, rzadko dąb.

Z dawnych powierzchni porolnych największa, bo zajmująca całą centralną część Dużego Ostrowa, w ostatnich latach została zalesiona. Inne, mniejsze powierzchnie porolne na wyspach Wielkiej Kiermuzie, Lipce i na Gilmie opanowane są przez trzcinnik piaskowy *Calamagrostis epigeios*, utrudniający wkraczanie drzew. Jedynie w zachodniej części Dużego Ostrowa na dawnej powierzchni uprawnej występuje łąka zbliżona do zespołu *Lolieto-Cynosuretum*.

Z bardzo pobieżnych obserwacji świata zwierzęcego wynika, że wyspy te, oddalone znacznie od lądu i ciche, są ulubionym schronieniem dzików, które tu chętnie przebywają w okresie rozrodu. Na Wysokim Ostrowie (Wyspie Kormoranów) gnieźdzą się kormorany, opuszczając wyspę tylko na

okres zimy. Z innych ptaków bardzo często spotykany jest tu labędź głuchy czyli niemy, rzadziej czapla siwa i bocian czarny. Ponadto wiadomo z piśmiennictwa, że w okolicach Mamr gnieździ się największy z naszych orłów — bielik.

Głównym motywem utworzenia rezerwatów na wyspach jeziora „Mamry” była ich bogata awifauna. W chwili obecnej rezerwatem ścisłym jest jedynie Wysoki Ostrów (Wyspa Kormoranów). Wrażenie całkowitego rezerwatu sprawia wyspa Upały (Mierzwiński 1954). Na powierzchni jej, wśród gąszczy drzew i zarośli leżą zwalone dęby o obwodzie pnia ponad 5 m, pozostawione własnemu losowi. Okazy leżące bliżej brzegu służą najczęściej jako opał dla biwakujących na wyspie turystów. Z przeprowadzonych na miejscu rozmów z leśnikami wynika, że istnieją poważne trudności, o ile chodzi o usunięcie tych drzew z wyspy. Warunki naturalne ograniczyły więc poważnie możliwości gospodarcze człowieka, dzięki czemu wyspa ta sprawia wrażenie rezerwatu. Wydaje się, że wobec tego byłoby stosowne uznanie całej wyspy Upały za rezerwat ścisły.



Ryc. 5. Jezioro Dobskie, w głębi wyspa Wysoki Ostrów
(Wyspa Kormoranów)

Fot. A. Cywiński



Białowiecki Park Narodowy, łęg olchowo-jesionowy *Fraginetum-Alnetum*



Babiogórski Park Narodowy, fragment lasu jodłowego

Fot. S. Zwoliński

Wielu autorów, między innymi Srokowski (1930), wspomina o istnieniu na wyspach Wielkiej Kiermuzie i Dużym Ostrowie świątyni Galindów, w której przebywała kapłanka-wróżka. Jeszcze w XV wieku panowało tu pogaństwo i może uda się ustalić czy na wyspach istniały święte gaje, które były jak gdyby pierwszymi ścisłymi rezerwatami przyrody w tym terenie.

PIŚMIENNICTWO

Dobrzańska J. (1953). *Galium trifidum* L. — Przytulnia trójdzielna na Mazurach. *Fragm. flor. Ann.* 1 Pars 1.

Kondracki J. (1952). *Uwagi o ewolucji morfologicznej Pojezierza Mazurskiego*. *PIG Biul.* Nr 65.

Medwecka-Kornaś A. (1949). *Złotogłów*. *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 7/8.

Mierzwiński W. (1954). *Wyspa Źpałty*. *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 6.

Mierzwiński W. (1957). *Wyspa Kormoranów*. *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 3.

Quednau A. (1927) *Das eiszeitliche und das heutige Mauerseebecken*. Langensalza.

Srokowski S. (1930). *Jeziora i moczary Prus Wschodnich*. Warszawa.

Tischler F. (1941). *Die Vögel Ostpreussens und seiner Nachbargebiete*. Bd I-II. Königsberg.

JULIAN ŚCIBOR

Żubry na wolności w Puszczy Białowieskiej

W dniu 1 lipca 1956 roku znajdowały się w Puszczy Białowieskiej następujące żubry:

Popas, żubr, urodz. 25 maja 1951 roku,
wypuszczony do puszczy w roku 1953.

Pojata, żubrzyca, urodz. 9 maja 1948 roku,
wypuszczona do puszczy w roku 1953.

Podarek, żubr, urodz. 16 maja 1953 roku,
wypuszczony do puszczy w roku 1953 wraz z matką Pojata.

Pogodna, żubrzyca, urodz. 14 sierpnia 1953 roku,
wypuszczona do puszczy w roku 1955.

Od roku 1953 żył na wolności w puszczy również żubr-byk Pomruk, urodzony 22 maja 1951 roku. Żubr ten został jednak poturbowany przez Popasa i odpędzony od stada. Szukając towarzystwa przyłączył się do krów gospodarzy ze wsi „Narewka”. Dłuższy czas Pomruk był spokojny, ale odpędzany przez ludność, szczuty psami itp., stał się agresywny i w konsekwencji w roku 1955 poturbował bardzo mocno człowieka pasącego krowy. Wówczas schwytano go z wielkim trudem i umieszczono z powrotem w rezerwacie zamkniętym.

W lecie 1956 roku z kolei żubr Podarek, liczący wówczas trzy lata, został przez Popasa odpędzony od stada, po czym powędrował w poszukiwaniu towarzystwa na stronę białoruską, gdzie władze radzieckie schwytały go pod Kobryniem i zwróciły Polsce w dniu 6 września 1956 roku.

Wypuszczenie żubrów na wolność do puszczy traktowano do lipca 1956 roku jako eksperyment. Doświadczenia z lat 1953—1956 pozwoliły na wysnucie pewnych wniosków na przyszłość. Okazało się między innymi, że nie można wypuszczać na wolność dowolnej ilości żubrów bez zachowania pewnej proporcji płci. Doświadczenie wykazało również, że

silniejszy żubr-byk zawsze odpędzi słabszego, a żubry o jednakowej sile i równym wieku stoczą z sobą walkę o prymat w stadzie, co może zakończyć się śmiercią jednego z zapasników. Tak na przykład zginął w roku 1936, wprawdzie w innych warunkach, żubr Björnson, który w walce z Borusem odniósł śmiertelne obrażenia. — Odpędzony od stada żubr-byk staje się zawsze samotnikiem, jest agresywny i bardzo niebezpieczny.

Konieczne jest dokarmianie żubrów sianem w okresie od początku listopada do połowy kwietnia. Niedokarmianie w zimie odbija się niekorzystnie na kondycji zwierząt i na wiosnę zwykle dużo czasu upływa, zanim wycieńczone zwierzęta wyrównają straty poniesione w okresie zimowej głodówki. Bar-



Ryc. 1. Żubrzyca Południca

Fot. w kwietniu 1958 roku J. Scibor

dzo źle na kondycji zwierząt odbija się gruba pokrywa śnieżna. Żubry lepiej znoszą niską temperaturę przy cienkiej pokrywie śnieżnej.

Dalsze obserwacje poczynione w okresie próbnym przebywania żubrów na wolności wykazały, że zwierzęta dobrze sobie radzą bez pomocy ludzkiej, udomowienie zanika bardzo szybko, zwierzęta stają się bardzo czujne, ostrożne i płochliwe. Linienie po dojściu do dobrej kondycji w połowie lata, tj. w lipcu jest regularne, a sierść błyszcząca, ciemnobrązowego koloru.

Zubrzyca Pojata, przebywająca stale z Popasem, nie rodziła w latach 1954—1955 i w roku 1956, chociaż poprzednio, w roku 1953, miała po Podbipięcie cielaka Podarka. Wobec tego postanowiono wyeliminować z hodowli Popasa jako nieplodnego. W kwietniu 1957 roku Popas został schwytany, a do Pojaty i Pogodnej wypuszczono na wolność w dniu 29 kwietnia 1957 roku żubrzącę Porębę, urodzoną 6 maja 1951 roku, żubra Poleła, urodzonego 18 maja 1949 roku i żubrzącę Południcę, urodzoną 21 lipca 1954 roku.

W dniu 7 lipca 1957 roku ocieliła się na wolności Poręba, cielę płci żeńskiej otrzymało imię: Potyczka. Stado żubrów żyjące na wolności powiększyło się zatem do sześciu głów.

W okresie zimy 1957/58 roku od listopada do kwietnia żubry były dokarmiane sianem, które wykładano w specjalnie wybudowanym paśniku w oddziale 390.

W roku 1958 wycieliły się dwie żubrzyce: Pojata w dniu 18 maja urodziła cielę płci męskiej, które otrzymało imię: Poleśny, oraz Pogodna w dniu 19 maja, — cielę, również płci męskiej, nazwano Podstolim. Potwierdziło to słuszność przypuszczenia, że żubr Popas był nieplodny.

Na wiosnę 1958 roku wypuszczona została na wolność młodziź w liczbie dziesięciu sztuk, a mianowicie:

1) żubr Poranek,	urodz.	14 maja	1955 roku
2) żubr Popas,	urodz.	7 września	1955 roku
3) żubrzyca Pochnodnia,	urodz.	7 maja	1956 roku
4) żubr Poczet,	urodz.	5 czerwca	1956 roku
5) żubr Pościg,	urodz.	19 czerwca	1956 roku
6) żubrzyca Powabna,	urodz.	12 lipca	1956 roku
7) żubrzyca Pohulanka,	urodz.	21 lipca	1956 roku
8) żubrzyca Pogarda,	urodz.	24 sierpnia	1956 roku
9) żubrzyca Ponowa,	urodz.	24 listopada	1956 roku
10) żubrzyca Posażna,	urodz.	14 czerwca	1957 roku

Już w sierpniu 1958 roku żubry podzieliły się na dwa stada. Pierwsze stado Pojaty z Polelem liczyło łącznie 12 osobników, drugie — stado Poręby, składało się z sześciu osobników, w tym dwu młodszych byków, urodzonych w roku 1955. Dla dokarmiania zbudowano nowy paśnik w oddziale 422 oraz cieleńnik przy istniejącym już paśniku w oddziale 390.

W dniu 14 maja 1959 roku celem uzupełnienia stad materiałem żeńskim wypuszczono na wolność pięć dalszych żubrzczy:

- | | |
|--------------------------|----------------------------------|
| 1) żubrzycę Pogoń, | urodz. 23 października 1951 roku |
| 2) żubrzycę Podolanę, | urodz. 4 czerwca 1958 roku |
| 3) żubrzycę Pograniczną, | urodz. 5 lipca 1958 roku |
| 4) żubrzycę Pomyłkę, | urodz. 8 lipca 1958 roku |
| 5) żubrzycę Podobną, | urodz. 10 lipca 1958 roku |

Latem i jesienią 1959 roku urodziło się na wolności pięć cieląt:

- | | | |
|----------------------|-------------------|------------------------|
| 1) żubr Posąg, | urodz. 16 maja | 1959 roku po Powabnej |
| 2) żubr Postrach, | urodz. 26 lipca | 1959 roku po Pogodnej |
| 3) żubr Pojedynek, | urodz. 27 lipca | 1959 roku po Pogardzie |
| 4) żubrzyca Pokażna, | urodz. 30 lipca | 1959 roku po Pojacie |
| 5) żubr Postrzał, | urodz. 9 sierpnia | 1959 roku po Pogoni |

Padła zaś w tym czasie 21 sierpnia 1959 roku jałowka Pochodnia wskutek rany szarpanej w okolicy mostka, urodzona w roku 1956.

Stan żubrów będących na wolności w dniu 21 października 1959 roku wynosił więc 28 okazów, w tym 12 płci męskiej i 16 płci żeńskiej; jak wynika z zamieszczonego niżej zestawienia, najstarszy w tym zespole żubr ma już dzisiaj 12 lat.

Płeć	Rok urodzenia i ilość sztuk												Ogółem sztuk
	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959	
♂	—	1	—	—	—	—	—	2	2	—	2	5	12
♀	1	—	—	2	—	1	1	—	4	2	4	1	16
Razem	1	1	—	2	—	1	1	2	6	2	6	6	28

Do roku 1959 stosunek ilości byków do krów wyrażał się proporcją 7 : 15; jeden żubr przypadał zatem na dwie żubrzyce. Stosunek ten w roku 1959 uległ wyraźnie pogorszeniu na niekorzyść krów, gdyż wynosił 12 : 16, czyli jeden żubr przypadał na $1\frac{1}{3}$ krów.

Dla uniknięcia niepożądanych zakłóceń konieczne jest przywrócenie właściwej proporcji w liczebności płci. Należy bądź to odłowić nadmierną ilość byków, bądź wypuścić na wolność z rezerwatów hodowlanych kilka krów. Naszym zdaniem właściwy byłby stosunek następujący: 1 ♂ : 4 ♀.

Żubry dzielą się na stada złożone z 6 do 10 osobników. Stadu przewodzi zwykle najstarsza krowa. Starsze byki w okresie od stycznia do czerwca opuszczają stado i łączą się w osobną grupę, wędrującą w promieniu od 1 do 2 km od krów i mło-



Ryc. 2. Żubry w Puszczy Białowieskiej

Fot. w czerwcu 1958 roku J. Scibor

dzieży. W okresie rui byki wracają do stad, jednakże młodsze i słabsze osobniki nie wszczynają walk o krowy, respektując siłę starszego byka. Stada wędrują na odległość 12 do 15 km od paśników, mają jednakże ulubione tereny, do których często wracają. Spotykające się stada po upływie 1—3 dni rozdzielają się ponownie, jednakże niektóre okazy pozostają stale przy raz obranej przewodniczce stada, inne natomiast zmieniają stada.

W okresie od lipca do września 1959 roku żubry podzieliły się na trzy stada: stado I — Pojata i Polel oraz 8 innych; stado II — Poręba, Poranek oraz 8 osobników młodych; stado III — Pogoń i Polas oraz 6 osobników młodych. W pierwszej dekadzie października większość żubrów połączyła się w jedno stado złożone z 25 osobników, natomiast Pogoń z cielakiem oraz Popas chodziły osobno.

W okresie zimowym 1958 roku, od listopada począwszy, stado podzieliło się na dwie części i przebywało przy paśnikach. W styczniu starsze byki oddzieliły się od stad i pozostały przy jednym paśniku, zaś krowy z młodzieżą przy drugim. Na wiosnę 1959 roku nastąpił ponowny podział na stada.

Żubry w okresach: wiosennym, letnim i jesiennym w zupełności zaspokajają swe potrzeby życiowe w naturze, znaj-



Ryc. 3. Zubr Poleł w otoczeniu stada

Fot. w czerwcu 1958 roku J. Scibor

dując pod dostatkiem paszy złożonej z traw, gałązek drzew i kory oraz żołądki na terenie puszczy. Wyglądają w tym okresie świetnie i przewyższają kondycją okazy przebywające w rezerwach zamkniętych. Linienie jest regularne i krótkotrwałe. Sierść lśniąca, jakby czesana, koloru ciemnobrązowego.

Zima, a szczególnie obfite opady śnieżne dają się we znaki żubrom, dlatego od połowy listopada do połowy kwietnia dokarmia się je sianem.

Koszt żywienia żubrów przebywających na wolności wynosi $\frac{1}{5}$ kosztu utrzymania żubrów przebywających w rezerwach zamkniętych. Otrzymują one tylko siano przez około 180 dni. Na głowę przypada dziennie — zależnie od wagi i wieku żubra — od 3 do 10 kg dobrego siana.

Zarobaczenie żubrów przebywających na wolności jest minimalne. Stwierdzono u nich motylicę, lecz w małym tylko stopniu. Poza tym zdrowotność jest zupełnie zadowalająca.

Szkody czynione przez żubry w kulturach i przy korowaniu drzew są nieznaczne. Jeleń wyrządza szkód dużo więcej.

Żubry na wolności zachowują się spokojnie. Od trzech lat nie zanotowano żadnej napaści na ludzi. Na większych porębach, na których pracują robotnicy w pewnej od nich odległości, żubry spokojnie pasą się lub ogryzają gałęzie ściętych

drzew. Żubr jest zwierzęciem spokojnym, nie drażniony, nie atakuje. Gdy człowiek znieacka spotka się ze stadem, w 90 przypadkach na 100 żubry uciekają. Jeśli człowiek napotka żubry na polanie, a sam zachowuje się spokojnie, wówczas po kilkuminutowej obserwacji człowieka zwierzęta te oddalają się w głąb lasu. Natomiast matka z cielęciem z reguły zachowuje się inaczej: gdy dostrzeże człowieka, atakuje go zazwyczaj z odległości 20 do 30 m, a następnie wraca do cielęcia. W przypadku, gdy intruz zbliży się do cielęcia, może być dotkliwie poturbowany przez żubrzycę. Ze względu na to, że żubrzyce na okres cielenia się wybierają ustronne, bardzo gęsto podszyte miejsca, spotkanie z nimi należy do rzadkości. — Żubrzyca z małym przyłącza się do stada w trzy do czterech dni po porodzie i jest już wtedy znacznie mniej agresywna.

Można przypuszczać, że przy zachowaniu należytej proporcji płci w stadzie żubry-byki ani nie będą opuszczały swego środowiska, ani też nie będą poszukiwały towarzystwa bydła domowego. Należycie dokarmiane nie będą też burzyły stogów siana okolicznych gospodarzy.

Zachowanie się żubrów zależy w dużej mierze od postępowania ludzi napotyających te zwierzęta. Zejście im z drogi w porę oraz zachowanie ciszy nie pobudza żubrów do agresji.

Obserwowanie żubrów przebywających na wolności i ich tropienie jest trudne i wymaga dużej znajomości terenu oraz obyczajów tych zwierząt.

Na obszarze Puszczy Białowieskiej może przebywać bez szkody dla kultur leśnych i młodników od 100 do 150 żubrów, ponieważ naturalna baza paszowa może zaspokoić potrzeby tej liczby zwierząt. Wobec tego należałoby już obecnie zastanowić się, ile żubrów może przebywać na wolności w Puszczy i w jaki sposób utrzymać prawidłową proporcję płci. W grę wchodzi następujące możliwości:

- 1) przy naturalnej selekcji należy liczyć się z dużym prawdopodobieństwem strat w pogłowiu oraz wypadkami z ludźmi,

- 2) przy ingerencji hodowcy odłów nadmiernej ilości byków jest trudny i kosztowny,

- 3) godny zastanowienia jest również problem nadwyżki byków oraz sposobów eliminowania ich z hodowli. Trzeba mieć na uwadze, że pogłowiu żubrów przebywających na wolności przy ich obecnej rozrodczości szybko się zwiększy. Już za kilka lat będzie przebywało w Puszczy Białowieskiej na wolności 100 żubrów. Jak wynika ze statystyki, przeciętny

przyrost naturalny stada powiększa się z roku na rok o 25% przy stosunku przeciętnym płci, jak 1:1 (według danych z okresu 16 lat).

Prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości nasze stada żubrów przemieszają się ze stadami przebywającymi po stronie białoruskiej. Przebywa tam na wolności 30 żubrów, przeważnie linii „Pu”¹.

Przytoczone zagadnienia są przedmiotem zainteresowania Komisji Ochrony Zwierząt Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Sprawa hodowli żubrów i jej dalszych kierunków w Polsce jest nie tylko jednym z naczelných zagadnień ochrony zwierząt w skali krajowej, lecz także międzynarodowej.

¹ Żubry linii „Pu“ mają domieszkę krwi kaukaskiej, natomiast zwierzęta linii „Po“ są czystymi potomkami żubrów białowieskich. Dlatego też na posiedzeniu Komisji Ochrony Zwierząt Państwowej Rady Ochrony Przyrody w dniu 27 maja 1959 roku postanowiono zwrócić się do władz radzieckich z propozycją wspólnego przedyskutowania spraw hodowli żubrów na wolności. W przypadku dojścia do skutku wymiany żubrów trzymanyh obecnie w Puszczy Białowieskiej po stronie białoruskiej, na zwierzęta hodowane w Sierpuchowie pod Moskwą (należące po linii „Po“) byłoby zapewnione zachowanie miejscowej rasy żubrów. Pozwoliłoby to w przyszłości na swobodne wędrówki zwierząt po całej Puszczy Białowieskiej bez względu na granicę oraz stworzyłoby warunki lepszego doboru naturalnego i dowolnego łączenia się w stada. (*Przypisek Redakcji.*)

Nowe kierunki w rozwoju ochrony przyrody w Rumunii

W okresie międzywojennym¹ charakterystycznym znamięm ruchu ochrony przyrody w Rumunii był brak jednolitego kierownictwa pracami ochraniarskimi. Jakkolwiek potrzeba zachowania pięknej przyrody rumuńskiej znajdowała zrozumienie w społeczeństwie i była przedmiotem troski zarówno władz państwowych jak i przyrodniczych zakładów naukowych, każda z zainteresowanych stron działała na własną rękę, bez oparcia o jakąś jedną nadrzędną organizację. Inicjatywa i prawo tworzenia rezerwatów przypadają w udziale instytucjom naukowym, turystycznym i społecznym; zajmowały się tym także władze gminne, leśne itd.

Działalność Komisji Pomników Natury, utworzonej w roku 1926, a następnie zatwierdzonej ustawowo w roku 1930, rozbita była na dwa ośrodki. Organem wykonawczym było Biuro Centralne K. P. N. przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr w Bukareszcie, prace naukowe natomiast prowadziło Biuro Nau-

¹ Wiadomości o rozwoju i stanie ochrony przyrody w Rumunii przed drugą wojną światową zawarte są w wydawnictwach polskich w następujących artykułach i notatkach:

1. Borza Aleksander (1931), *Dzisiejszy stan ochrony przyrody w Rumunii*. Ochr. Przyr. R. 11.

2. *Compte rendu du Congrès Scientifique des représentants de la Roumanie, la Tchécoslovaquie et la Pologne, touchant la protection de la nature sur les terrains limitrophes des trois états, tenu à Cracovie le 13 et 14 décembre 1929*. Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Kraków 1930.

3. L. J. (1937). *Parki Narodowe, rezerваты przyrody i ochrona gatunkowa w Rumunii*. Ochr. Przyr. R. 17.

4. *Nowa ustawa o ochronie przyrody w Rumunii z dnia 4 lipca 1930 r.* Ochr. Przyr. R. 10, 1930.

5. *Nowe rezerваты i pomniki przyrody w Rumunii*. Kwartalny Biuletyn Informacyjny o Ochronie Przyrody. R. 8 Z. 4. 1938.

6. Sokołowski M. (1928). *Ochrona przyrody w Rumunii*. (Sprawozdanie z wycieczki w czerwcu i lipcu 1927). Ochr. Przyr. R. 7.

kowe z siedzibą w Kluż (Cluj). Sprawozdania z prac Komisji ogłaszano w oficjalnym biuletynie Ministerstwa Rolnictwa.

Po drugiej wojnie światowej nastąpił w organizacji ochrony przyrody w Rumunii zwrot, który przyznał prymat w sprawach ochrony przyrody nauce, a jednocześnie spowodował ściślejsze powiązanie idei ochraniarskich z ogólnopństwowymi interesami gospodarczymi. Głównym momentem było rozwiązanie Komisji Pomników Natury oraz utworzenie na jej miejsce dekretem Rady Ministrów — Komisji Ochrony Pomników Przyrody przy Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej w październiku 1950 roku. Artykuł 2 dekretu, motywujący powołanie tej Komisji miał brzmienie następujące:

„W celu ochrony pomników przyrody Ludowej Republiki Rumuńskiej i zachowania ich dla nauki, oraz aby rezerwy przyrody mogły służyć kształcącym się masom, tworzy się przy Prezydium Akademii RRL Komisję Ochrony Pomników Przyrody, złożoną z prezesa i ośmiu członków.“

Prezes Komisji jest wybierany przez Radę Ministrów, członkowie zaś mianowani są decyzją Prezydium Akademii. Szczegółowe określenie zadań i uprawnień Komisji zawiera artykuł 3. wyżej wymienionego dekretu. Są one następujące:

- 1) inwentaryzacja pomników przyrody;
- 2) wyszukiwanie i wyznaczanie nowych obiektów przyrody, które powinny być wzięte pod ochronę;
- 3) planowanie i sprawowanie nadzoru nad badaniami naukowymi dotyczącymi pomników przyrody;
- 4) publikowanie prac odnoszących się do wspomnianych obiektów chronionych;
- 5) udzielanie zezwoleń na wytyczanie i znakowanie szlaków i dróg w obszarach podlegających ochronie oraz udostępnianie grot w interesie ruchu turystycznego lub dla celów naukowo-przyrodniczych, jako też rozstrzyganie na wniosek Prezydium Akademii, odnośnych ministerstw i Prezydium Rady Związków Zawodowych wszelkich kwestii w przypadkach podpadających pod jej uprawnienia.

Administrowanie natomiast pomnikami przyrody, jak również organizacja pracy w terenie ich personelu naukowego i technicznego a także służby strażniczej należy do obowiązków Komitetu Wykonawczego Rady Narodowej stolicy R. R. L., komitetów wykonawczych rad narodowych wojewódzkich, powiatowych i miast wyodrębnionych, w zależności od znaczenia i charakteru poszczególnych pomników przyrody. W myśl re-

gulaminu organizacji i działania K. O. P. P. w ramach Komitetu Wykonawczego każdej Wojewódzkiej Rady Narodowej wyłoniono Wojewódzką Radę Popierania Ochrony Przyrody. W skład takiej rady wchodzi: przedstawiciel nauki o kwalifikacjach specjalnych, delegaci sekcji: kulturalnej, szkoleniowej, rolnej i leśnej (po jednym) oraz delegat Centralnej Rady Związków Zawodowych. Jeżeli w danym mieście wojewódzkim znajduje się muzeum przyrodnicze, dyrektor tego muzeum należy również do Rady Popierania Ochrony Przyrody. Kontrolę stanu rezerwatów i dozór nad przestrzeganiem przepisów ochrony przyrody na ich terenie powierzają Rady honorowym kustoszom i strażnikom.

W roku 1955 Komisja rozpoczęła wydawanie rocznika o charakterze naukowo-informacyjnym pod tytułem „Ochrona Przyrody” (Ocrotirea Naturii), w zeszytach którego zamieszczono m. i. sprawozdania z działalności Komisji za okres od roku 1951 do lat ostatnich.¹

Prace Komisji dotyczyły w tym czasie zagadnień z następujących ważniejszych działów:

I. Ochrona przyrody w rezerwach i parkach narodowych

Dokonano kontroli w terenie wszystkich utworzonych dotychczas rezerwatów oraz zaprojektowano i zatwierdzono szereg nowych. Obecnie liczba zabezpieczonych prawnie rezerwatów wynosi 150. Są to rezerваты utworzone w celu ochrony rzadkich gatunków roślin lub ich zbiorowisk (tu znaczną ilość zajmują rezerваты leśne), zwierząt zagrożonych wyępieniem, interesujących obiektów geologicznych, jaskiń i cennych terenów łowieckich. Łącznie rezerваты te zajmują powierzchnię około 200 000 ha. Z rezerwatów przewidzianych do realizacji w roku 1959 wymienić należy dwa wielkie rezerваты ornitologiczne w delcie Dunaju, o łącznej powierzchni około 50 000 ha. Utworzenie ich ma na celu ochronę kolonii pelikanów oraz miejsc gniazdowych innych ptaków wodnych i błotnych.

Rumunia posiada tylko jeden park narodowy, położony w górach Retezat, zajmujący powierzchnię 10 000 ha. Projektowane jest utworzenie drugiego, w górach Apuseni (Bihar), głównie ze względu na występujące tam interesujące zjawiska krasowe.²

¹ Por. recenzję w *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 3/1959.

² Co się tyczy organizacji rezerwatów i parków narodowych, to należy tu zamieścić pewne wyjaśnienie w sprawie rezerwatów ścisłych. Nasze-

II. Ochrona pomników natury

Podobnie jak w sprawie rezerwatów członkowie Komisji odbyli szereg wizytacji w terenie oraz zaprojektowali do ochrony znaczną ilość nowych obiektów. Podkreślić tu przede wszystkim należy zabezpieczenie licznych stanowisk kopalnej flory i fauny, — wiele starań poświęcono także ochronie jaskiń ze względu na ich szczególną wartość naukową i krajobrazową. Pod ochronę poddano też szereg gatunków rzadkich roślin i zwierząt.¹

W całym kraju podlegają ochronie z drzew: cis *Taxus baccata*, zaś spośród roślin zielnych: obuwik *Cypripedium calceolus* oraz szarotka *Leontopodium alpinum*. Znacznie większą ilość obejmują gatunki chronione regionalnie. Należą do nich: *Peonia romanica*, szachownica kostkowata *Fritillaria meleagris*, wawrzynki *Daphne Blagayana* i *D. cneorum* oraz ze storczyków ciemnogłowy *Nigritella nigra* i *N. rubra*. Z roślin leczniczych ochronie podlegają m. i. goryczka żółta *Gentiana lutea* oraz mącznica lekarska *Arctostaphylos uva-ursi*.

Z ssaków objęte ochroną zostały tylko kozica *Rupicapra rupicapra* i ryś *Lynx lynx*. Z dużej liczby 402 gatunków ptaków żyjących w Rumunii chronione są niektóre wielkie drapieżniki, jak: orłosep brodaty *Gypaëtus barbatus*, białosep *Neophron percnopterus*, największy z ptaków Europy sęp kasztanowaty *Aegypus monachus*, sęp płowy *Gyps fulvus* oraz

mu pojęciu rezerwatu ścisłego odpowiada w przybliżeniu w Rumunii tzw. „strefa naukowej ochrony“ (zona stintifica). Jest to obszar wydzielony w danym rezerwacie lub parku narodowym z uwagi na jego szczególną wartość dla nauki i przeprowadzane tam badania, pozostający pod specjalną ochroną. Tak np. w rezerwacie w górach Bucegi stworzono w roku 1955 „strefę naukowej ochrony“ na obszarze 250 ha, ponad górną granicą lasu w obrębie grani Caraiman. Prowadzone są tam badania nad florą alpejską. Dzięki całkowitemu zakazowi wypasu zaobserwowano na hali Poiana Crucii, terenie regeneracyjnym dla flory wysokogórskiej, ponowne pojawienie się m. i. goryczki *Gentiana bulgarica*, którą uważano już za wytępioną w masywie Bucegi.

¹ Wspomnieć tutaj należy, iż zagadnienie ochrony gatunkowej roślin i zwierząt jest w Rumunii rozwiązywane odmiennie niż w Polsce, a pojęcie „pomnik przyrody“ posiada tam wskutek tego nieco inne znaczenie i szerszy zasięg niż u nas. W rumuńskim ustawodawstwie ochrony przyrody nie ma mianowicie osobnych rozporządzeń podających listy gatunków objętych ochroną i ustalających sposoby i przepisy tej ochrony. Poszczególne gatunki roślin i zwierząt zasługujących na ochronę ogłaszane są natomiast jako pomniki przyrody w miarę stwierdzania potrzeby ich zabezpieczenia, podobnie jak zabytkowe okazy drzew, jaskinie czy stanowiska kopalne flory i fauny.

orzeł przedni *Aquila chrysaetos*, następnie z kuraków leśnych głuszec *Tetrao urogallus* i cietrzew *Lyrurus tetrrix*. Z ptaków błotnych i wodnych ochronie podlegają: czapla nadobna *Egretta garzetta* i czapla biała *E. alba*, warzęcha *Platalea leucorodia*, ohar *Tadorna tadorna*, kazarka *Casarca ferruginea*, łabędź niemy *Cygnus olor* oraz pelikany *Pelecanus onocrotalus* i *P. crispus*. Ponadto z gadów chronione są dwa gatunki żółwi *Testudo graeca* i *T. hermanni*.

III. Prace popularyzacyjne i propagandowe

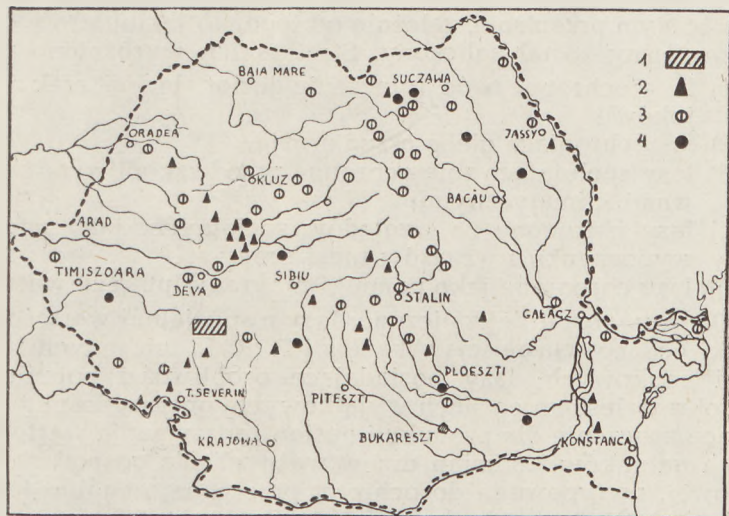
Komisja rozwija działalność propagandową, organizując w Bukareszcie i miastach prowincjonalnych konferencje i zebrania poświęcone sprawom ochrony przyrody ogólnym i dotyczącym danego regionu, urządzając wystawy oraz zamieszczając w czasopismach przyrodniczych, leśnych i turystycznych artykuły informujące społeczeństwo o aktualnym stanie ochrony przyrody w Rumunii. Wielkie znaczenie przywiązuje Komisja do prac rad wojewódzkich, organizując co roku odprawy delegatów regionalnych w celach instruktażowych, połączone z prelekcjami popularnonaukowymi członków K.O.P.P. Pod kierunkiem Komisji rady prowadzą propagandę ochrony przyrody w swoich regionach przez wykłady, ulotki, filmy, urządzanie wycieczek, redagowanie gazetek ściennych i zakładanie w miejscowych muzeach działów ochrony przyrody. Rady są zobowiązane także do ścisłej współpracy z biurami podróży i Wycieczek Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz z kołami łowieckimi.

IV. Ochrona zasobów przyrody

Ta dziedzina działalności nie jest jeszcze należycie rozbudowana, gdyż w Rumunii ciągle jeszcze przeważa kierunek konserwatorski w ruchu ochrony przyrody. Pewien wpływ na racjonalną eksploatację dóbr naturalnych i zabezpieczenie przed dewastacją cennych pod względem naukowym obszarów zapewnia Komisji uchwała Rady Ministrów z roku 1954 uzupełniająca dekret o ochronie przyrody, w której czytamy m. i.: „Jakikolwiek roboty, niezależnie od ich rodzaju (budowy, poszukiwania górnicze, eksploatacja kamieniołomów, wycieki leśne, zbrojenia urbanistyczne itp.) mające związek z ustanowionym pomnikiem przyrody nie mogą być przeprowadzane

bez uprzedniego porozumienia się z Komisją Ochrony Pomników Przyrody."

W drodze rozbudowy organizacji Komisji Ochrony Pomników Przyrody utworzono w roku 1955 podkomisję w Kluż, a w roku następnym podkomisję w Jassach. Poza przyrodnikami naukowcami w skład tych podkomisji wchodzi także przedstawiciele gospodarki rolnej i leśnej, reprezentanci narodowych rad regionalnych oraz specjaliści z zakresu regionalnej sztuki ludowej. W projekcie jest stworzenie trzeciej podkomisji w Timiszoara.



Ryc. 1. Rozmieszczenie ważniejszych obiektów przyrody w Rumunii (według V. Puscariu, 1956): 1 — Park Narodowy Retezat, 2 — rezerwaty geologiczne, zabytki flory i fauny kopalnej, 3 — rezerwaty botaniczne, leśne i zoologiczne, 4 — zabytkowe drzewa chronione

Dziedziną, która — wyjąwszy gospodarke rezerwatową — nie podlega kompetencjom Komisji O. P. P., a która odgrywa wielką rolę w całokształcie zagadnień ochrony przyrody Rumunii, jest ochrona lasów¹. Wyrazem wielkiej wagi, jaką przywiązują do tej sprawy władze państwowe, jest uchwała Rady

¹ Lasy w Rumunii zajmują znaczny obszar 6483 tys. ha, tj. 36,6% powierzchni kraju. (Wg J. Anusza, *Rumunia*. Poznaj Świat Nr 2. 1958 r.).

Ministrów z roku 1954, która wytycza nowy kierunek racjonalnej gospodarki zasobami leśnymi w oparciu o funkcjonalne cele lasu tak ze strony produkcji, jak i ze strony ochrony szaty roślinnej kraju². W zależności mianowicie od kategorii danego lasu oraz zadań ochronnych i produkcyjnych, jakie ma on spełniać, ustalono szereg odrębnych sposobów zagospodarowania. Wszystkie lasy Rumunii zostały podzielone na dwie grupy:

I. Lasy o wybitnym znaczeniu ochronnym.

II. Lasy produkcyjne i częściowo ochronne.

Tylko w lasach grupy II dozwolona jest normalna gospodarka leśna. Gospodarka w lasach należących do grupy I podlega ścisłym przepisom, zależnie od tego, do jakiej strefy dany obszar leśny został zaliczony. Stref takich wyróżniono pięć:

- 1) lasy ochronne wód (otoczenie jezior, brzegi rzek i potoków);
- 2) lasy chroniące glebę przed erozją;
- 3) lasy spełniające rolę ochronną przed szkodliwymi wpływami klimatycznymi;
- 4) lasy chronione ze względów socjalnych, jako miejsce wypoczynku i wczasów ludzi pracy;
- 5) lasy chronione jako pomniki przyrody lub rezerwaty.

Do grupy ostatniej zaliczono: lasy o specjalnej wartości dla nauki będące własnością Akademii R. R. L. lub innych instytucji naukowych; lasy posiadające osobliwości botaniczne; krajobrazy leśne o cechach wyjątkowych; obszary leśne posiadające znaczenie dla produkcji nasion i utrzymania wartościowych gatunków i odmian drzew ważnych dla gospodarki narodowej, wytypowane do ochrony przez poszczególne jednostki administracyjne lasów państwowych; wreszcie tereny leśne, na których znajdują się uprawy gatunków egzotycznych drzew leśnych i ozdobnych. Ponadto należą tutaj rezerwaty dla ochrony zwierzyny łownej, której istnienie i mnożenie się uzależnione jest od zachowania nienaruszonego środowiska leśnego, rezerwaty zabezpieczające źródła i strumienie celem utrzymania i hodowli ryb łososiowatych oraz obszary leśne w otoczeniu pomników historycznych w średnim promieniu 100 m.

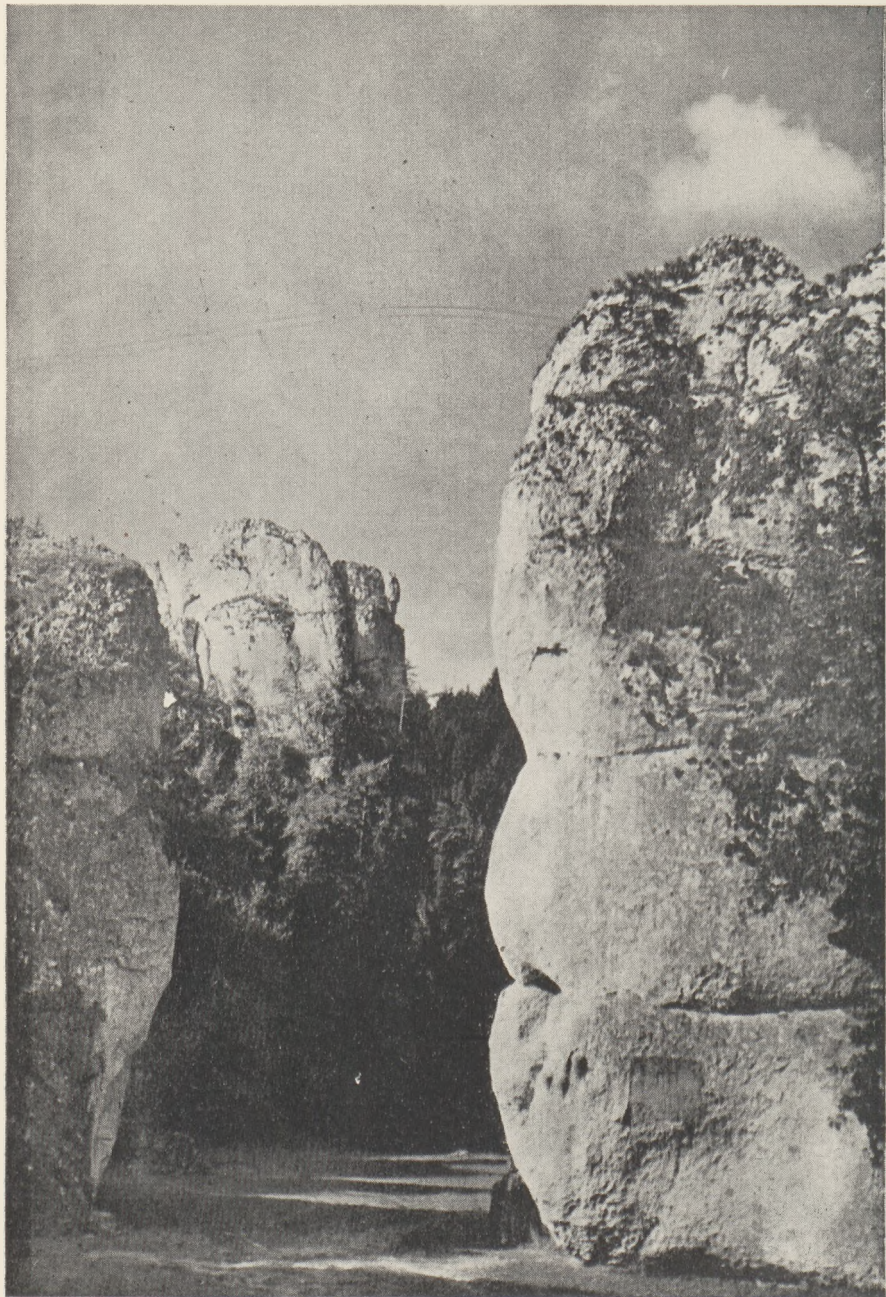
We wszystkich wymienionych terenach leśnych grupy I dozwolone są tylko wyřeby pielęgnacyjne celem utrzymania zdrowotności lasu, trzebieże mające na celu zachowanie właś-

¹ Por. artykuł S. Ciechanowskiego w Z. 6 „Chrońmy Przyr. ojcz.“, s. 49. r. 1955.



Pieniński Park Narodowy. Facimiech w przełomie Dunajca

Fot. W. Strojny



Ojcowski Park Narodowy, Brama Krakowska

Fot. J. Czeż

ciwego charakteru zalesienia oraz zręby prowadzone dla celów naukowych za wiedzą instytucji sprawującej pieczę nad danym obiektem. Wypas bydła w lasach nie jest wykluczony, lecz podlega ścisłej kontroli.

W zakończeniu powyższego artykułu należy wspomnieć, iż Rumunia jest jednym z państw, z którymi nasze kontakty na polu ochrony przyrody są obecnie niewielkie. Posiadamy jednakże dawniejsze tradycje współpracy z Rumunią z czasów przed drugą wojną światową, kiedy to z racji posiadania wspólnej granicy i wysuniętego projektu utworzenia pogranicznego „parku-matecznika” w Karpatach Wschodnich prowadzona była obustronna ożywiona działalność, a rumuńscy i polscy naukowcy spotykali się na zjazdach i konferencjach. Ponowne nawiązanie łączności między Polską a Rumunią przyniosłoby zapewne obu krajom wiele korzyści.

ŹRÓDŁA:

1. Borza Aleksander (1929). *Problema protectiunei naturii in Romania*. Cluj.
2. Borza Aleksander (1933). *Monumentele naturii in Romania*. Bucuresti.
3. Derniers Refuges. *Roumanie*, s. 101. Wyd. Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów. Edition Elsevier, Paris—Bruxelles 1956.
4. *Ocotirea Naturii*. Wyd. Akademii Rumuńskiej Republiki Ludowej. Roczniki: 1 (1955), 2 (1956), 3 (1957), 4 (1958), Bucuresti.
5. Puscariu Valeriu (1959). *Ocotirea naturii in RPR.*, Colectia SRSC Nr 190.

„Program 66” w parkach narodowych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

W roku 1916 parki narodowe Stanów Zjednoczonych odwiedziło 300 tysięcy turystów, w roku 1955 — 50 milionów turystów. W myśl obliczeń statystyków, w roku 1966 odwiedzi je 80 milionów turystów!

Dwie są główne przyczyny tak dużej i stale wzrastającej ilości zwiedzających. Pierwsza — to szybki wzrost zaludnienia kraju, druga to wzrost dochodu narodowego, a co za tym idzie, podniesienie poziomu życia i coraz większa ilość wolnego czasu spędzanego przez obywateli Stanów Zjednoczonych na łonie przyrody. Ten zwyczaj w połączeniu z olbrzymim rozwojem motoryzacji wzmagą z roku na rok liczbę zwiedzających parki narodowe.

Nie jest to zjawisko wyłącznie amerykańskie. Przyrost ludności, coraz wyższa stopa życiowa, coraz większa ilość wolnego czasu i rozwój motoryzacji charakteryzują niemal cały współczesny świat. Państwa różnią się jedynie stopniem rozwoju, lecz wszystkie są na tej samej drodze. Oto przykład z Polski: w dniu 15 sierpnia 1959 roku przy jednym tylko Morskim Oku w Tatrach było 20 tys. turystów, a parkujące samochody zajęły cały odcinek drogi od Morskiego Oka do Wodogrzmotów Mickiewicza. W następnym roku będzie ich tam jeszcze więcej, a co będzie w roku 1966, trudno przewidzieć.

Wracając do spraw amerykańskich popatrzymy się, jak parki narodowe Stanów Zjednoczonych wychodzą na spotkanie roku 1966. W tym to roku Organizacja Parków Narodowych (National Park Service) w Stanach Zjednoczonych obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia. Dziś zarządza ona 181 parkami narodowymi i innymi miejscami interesującymi ze względów przyrodniczych i historycznych. To połączenie przyrody z historią nie jest przypadkowe. Dla Amerykanina bowiem historią kraju jest preria, stada bizonów i walki z Indianami. Można by po-

wiedzieć, że Polacy uczą się swej historii w Krakowie, Amerykanie zaś w parkach narodowych.

Dotychczasowy system organizacji parków narodowych w Stanach Zjednoczonych przewidywał maksymalną liczbę 20 milionów zwiedzających rocznie. Jednakże z upływem lat liczba zwiedzających podwajała się i już w roku 1940 przekroczyła 21 milionów. W chwili obecnej parki narodowe nie posiadają ani odpowiedniego wyposażenia, ani dostatecznej ilości personelu, by zapewnić ochronę ich przyrody, a milionom zwiedzających opiekę i przewodnictwo. Interesujące obiekty w parkach narodowych nie są też dostatecznie zabezpieczone i przygotowane na przyjęcie tak dużej ilości turystów. Ilość noclegów i obozowisk jest niewystarczająca, a istniejące urządzenia tego typu są przestarzałe. Drogi są zniszczone i nie przystosowane do współczesnego sposobu komunikacji. Daje się też odczuwać brak dostatecznej informacji turystycznej i przyrodniczej. Turyści tłoczą się w jednych i tych samych miejscach, nie orientując się, co jest w istocie godnego zwiedzenia w danym parku. Personel parków jest zbyt mały. Brak jest budynków administracyjnych i mieszkalnych dla personelu.

W czasie II wojny światowej, potem wojny w Korei i w okresie zimnej wojny amerykańskie parki narodowe nie otrzymywały dostatecznej pomocy finansowej dla swego rozwoju. Jest już najwyższy czas, aby dokonać ich reorganizacji, rozbudować i przystosować ich urządzenia do obecnej ilości zwiedzających.

Reorganizacja ta już się odbywa pod hasłem „Program 66”. Jego realizacja rozpoczęła się w roku 1957 i ma zostać zakończona w roku 1966. W tym to roku parki narodowe będą gotowe na przyjęcie 80 milionów turystów. Ogólny koszt realizacji całego programu wyniesie 786 000 000 dolarów. Nawet jednak tak duża suma nie zaspokoi wszystkich potrzeb i dlatego do współpracy zaproszony został także prywatny kapitał. Jego rola ogranicza się zresztą do budowy hoteli, domów noclegowych i restauracji dla turystów. Drogi dojazdowe do parków zostaną naprawione i przystosowane do współczesnego ruchu samochodowego. W planie jest też naprawa i zabezpieczenie szeregu szlaków turystycznych wewnątrz parków.

Nie należy jednak sądzić, iż „Program 66” ma za zadanie „ucywilizowanie” parków narodowych i stworzenie komfortowych warunków dla turystów kosztem dzikiej przyrody. Sprawa przedstawia się wręcz przeciwnie. Inwestycje, o których

mowa, mają za zadanie zabezpieczyć przyrodę parków narodowych przez właściwą organizację ruchu turystycznego i kontrolę nad milionami turystów.

Dużą wagę przywiązuje się do zorganizowania na właściwym poziomie służby informacyjnej i propagandowej. Przed wyruszeniem w teren turyści będą się mogli dowiedzieć z ust kwalifikowanych przewodników-przyrodników i historyków o przyrodzie, historii i osobliwościach danego parku narodowego. Przewiduje się też wydanie całego szeregu broszur i informatorów o parkach narodowych, które częściowo będą rozdawane bezpłatnie. W tym miejscu trzeba jednak zaznaczyć, że w Stanach Zjednoczonych obowiązują opłaty przy wjeździe do parków; w chwili obecnej dyskutuje się możliwość podniesienia cen biletów wjazdu nawet do 25 dolarów.

Zwiększona zostanie ilość pracowników parków narodowych: strażników i informatorów. Zadaniem ich będzie strzeżenie przyrody i zabytków w parkach narodowych przed zniszczeniem, które jest nieuchronne przy zbyt małej ilości straży, oraz informowanie turystów i opieka nad nimi w czasie pobytu w parku. Wzrośnie też ilość pracowników naukowych w parkach narodowych. Zajmą się oni opracowaniem naukowych podstaw ochrony przyrody.

W końcu „Program 66” przewiduje wykup obszarów znajdujących się w granicach parków narodowych, które są jeszcze prywatną własnością.

„Program 66” nie zapewni jednakże wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych spędzenia wolnego czasu w parkach narodowych. Dlatego ruch turystyczny musi być także kierowany na inne tereny stanowiące własność publiczną, jak specjalne tereny wypoczynkowe, lasy państwowe i inne.

Parki narodowe Stanów Zjednoczonych różnią się znacznie od polskich parków narodowych. Wiele jest jednak wspólnych problemów aktualnych, jak na przykład mała ilość strażników lub prywatne własności na obszarach parków. Nam także przydałby się podobny „Program 66”, gdyż jest faktem, że parki narodowe odgrywają w Polsce coraz większą rolę naukową i społeczną.

KORESPONDENCJE

Śnieżnik Kłodzki i ochrona jego osobliwości przyrodniczych

Do najstarszych gór Ziemi Kłodzkiej należy masyw Śnieżnika. Jego część górna utworzona jest z pofałdowanych i bardzo odpornych na procesy wietrzenia paragnejsów pochodzących z ery paleozoicznej. Niższe partie Śnieżnika są przeważnie zbudowane z mniej odpornych na wietrzenie łupków mikowych i magnezjowych.

Masyw Śnieżnika Kłodzkiego nie ma kształtu pasma, lecz tworzy przykład guza górskiego, który odznacza się tym, że od głównej węzłowej kulminacji rozchodzą się promienisto cztery grzbiety o stromych zboczach¹, oddzielone od siebie wąskimi i głębokimi dolinami strumieni. Szczyt Śnieżnika (1425 m n. p. m.) przewyższa o 130 m wyrównaną powierzchnię grzbietów, wskutek czego robi wrażenie górskiego olbrzyma. Jest to zresztą pierwszy pod względem wysokości szczyt polskich Sudetów Zachodnich. Podszczytowe spłaszczenie Śnieżnika tworzy w poziomie 1200 m obszerny płaskowyż nachylony łagodnie ku wschodowi. Z niego dopiero wyrasta szczytowa kopuła. Nazwa Śnieżnika jest bardzo trafna. Gdy bowiem w dolinach i u jego podnóża jest już wiosna w całej pełni, to szczyt Śnieżnika lśni jeszcze w słońcu bielą śniegów, które nierzadko leżą tu do połowy czerwca. Śnieg zalega na Śnieżniku przeciętnie osiem miesięcy. Pokrywa śnieżna dochodzi zimą do 2 m grubości. Częste są tu zimą burze śnieżne, które powodują na drogach zasypy do 4 m wysokości, co uniemożliwia dostęp do szczytu. Przeciętna roczna temperatura wynosi 2,4° C. Liczba dni bezśnieżnych przeciętnie wynosi 122 w roku.

W masywie Śnieżnika Kłodzkiego zaprojektowano dwa rezerwaty, z których jeden pod nazwą „Wodospad Wilczki“ został zatwierdzony zarządzeniem Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w roku 1958². Rezerwat ten o powierzchni 2,75 ha znajduje

¹ Grzbiety o kierunkach: północno-zachodnim (Czarna Góra 1205 m n. p. m.), południowo-zachodnim (Mały Śnieżnik 1318 m, Trójmorski Wierch 1145 m), południowo-wschodnim (Suszina 1332 m, Szińdelna Hora 1256 m), północno-wschodnim (Rykwisko 948 m, przełęcz Płoszczyna 817 m).

² Monitor Polski Nr 10 z 14. II. 1958 r., poz. 64.

się na terenie Nadleśnictwa Państwowego Międzygórze (leśnictwo Wodospad). Obejmuje on fragment lasu mieszanego świerkowo-jodłowo-bukowego, pochodzenia naturalnego, wraz z najpiękniejszym w Sudetach Wodospadem im. Żeromskiego, 27 m wysokości, opadającym ze skalnego progu strefy gnejsów na dno skalistego kotła, który przechodzi dalej w wąwóz (kanion) kilkusetmetrowej długości o bardzo stromych ścianach. Na przełomie potoku Wilczki zwraca uwagę zapora wodna i przeciwpowodziowy zbiornik retencyjny o objętości 830 000 m³.

Obiektem ochronnym oczekującym na zatwierdzenie jest rezerwat pod nazwą „Szczyty Śnieżnika“ o ogólnej powierzchni około 181 ha, położony na terenie dwóch nadleśnictw: Międzygórze i Stronie Śląskie. Rezerwat ten obejmuje szczytowe partie Śnieżnika z wysokogórskim karłowatym lasem świerkowym, zaroślami kosodrzewiny oraz halami.

W masywie Śnieżnika zasługują na wymienienie następujące rośliny: ciemiężca biała *Veratrum album*, leniec alpejski *Thesium alpinum*, dzwonek brodaty *Campanula barbata*, lilia złotogłów *Lilium martagon*, zimowit jesienny *Colchicum autumnale*, tojad mocny *Aconitum napellus*, omieg górski *Doronicum austriacum*, rzeżucha trójlistkowa *Cardamine trifolia*, fiołki — dwukwiatowy *Viola biflora* i sudecki *V. lutea* ssp. *sudetica* i i. Na zboczach Śnieżnika występują ponadto: parzydło leśne *Aruncus silvester*, dzwonek szerokolistny *Campanula latifolia*, przenet purpurowy *Prenanthes purpurea*, mieszańcznica trwała *Lunaria rediviva*, arcydzięgiel litwor *Archangelica officinalis*. W górnych partiach spotyka się podbiałek alpejski *Homogyne alpina*. Na uwagę zasługują też występujące w potokach lepiężniki *Petasites*, olbrzymiej wielkości. Na suchych łąkach śródleśnych spotyka się dziewięciśń bezłodygowy *Carlina acaulis*.

W roku 1958 odkryłem w 111 oddziale lasu w leśnictwie Jawornicy, na wysokości 1100 m n. p. m. na stoku o wystawie północno-zachodniej w borze świerkowym, z pojedynczą domieszką buka i jaworu, nigdzie nie notowane dotąd na Ziemi Kłodzkiej stanowisko liczydła górskiego *Streptopus amplexifolius*, na powierzchni około 6 ha. Liczydło występuje pod okapem i w lukach drzewostanu wśród kęp wietlicy samiczej *Athyrium filix femina*.

Z drzew zasługuje na uwagę najokazalszy egzemplarz jodły na Ziemi Kłodzkiej, występujący w dolnym reglu w leśnictwie Jawornicy, w 16 oddziale lasu. Obwód tego drzewa wynosi 4 m, a wysokość 41 m.

Z motyli bardzo rzadko zauważyć tu można niemal zupełnie wytępionego gdzie indziej niepylaka apollo *Parnassius apollo*¹.

Spośród ssaków występujących w masywie Śnieżnika na uwagę zasługują muflony (sprowadzone z Korsyki w 1903 roku). Ze

¹ Niepylaka apollo spotkał autor w 1949 r. na Wysokiej Sowie.

zwierząt łownych spotyka się często wspaniałe okazy jeleni oraz sarny. W lasach Śnieżnika występuje ponadto koszatka żółdnica *Dyromys nitedula* oraz czarna odmiana wiewiórki. Niemal zupełnie wyginął spośród ptaków sokół wędrowny *Falco peregrinus*. Z kuraków leśnych można tu spotkać jeszcze głuszca *Tetrao urogallus*, a z ptaków drapieżnych kanię rudą *Milvus milvus*. W lasach zdarza się czasem dzięcioł czarny *Dryocopus martius*. Nad potokami pojawiają się zimorodek *Alcedo atthis* oraz płuszc *Cinclus cinclus*. Z przedstawicieli ptaków alpejskich wymienić należy jeszcze świergotka siwerniaka *Anthus spinoletta*.

Z gromady płazów spotyka się salamandrę, a z gadów padalca i żmiję zygzakowatą. W potokach i strumieniach żyją ślize, lipienie i głowacze jako gatunki rodzime, oraz wprowadzone do wód dla celów wędkarskich pszczyki tęczowe.

Mieczysław Wilczkiewicz

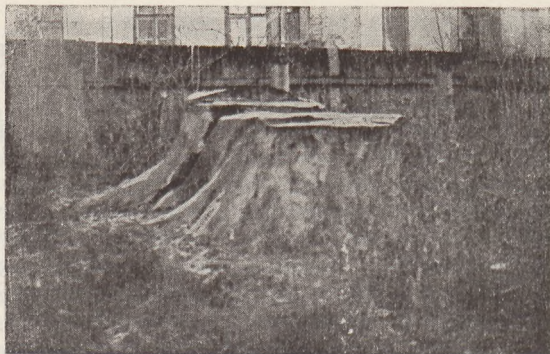
Topole nadwiślańskie przy ulicy Łobzowskiej w Krakowie

W sierpniu 1958 roku w czasie burzy piorun strzaskał jedną z topól rosnących przy końcu ulicy Łobzowskiej (róg ulicy św. Teresy). Topole te posadzono kiedyś wokół istniejącego tam stawu, tuż obok przepływającej jeszcze przed wojną Młynówki, wpadającej do rzeki Rudawy. We wrześniu 1959 roku uszkodzona topola padła razem ze swoją sąsiadką ofiarą urbanizacji miasta, — wycięto je, by przeprowadzić chodnik.

Przypadkowo w październiku tegoż roku spotkaliśmy obywatela z Łobzowa (w wieku około 87 lat), który patrząc na leżące ścięte topole, powiedział nam, że gdy był 13-letnim chłopcem, były one już wtedy tak potężne i grube, jak dziś. O ich ogromie świadczy załączone zdjęcie pnia innej topoli.

Na końcu ulicy Łobzowskiej istniały dawniej na terenie klasztoru ss. karmelitanek bosych trzy stawy. Osuszone, pozostawiły niemych świadków: kilka topól. Kolejno giną one — jedną z nich, rosnącą obok pałacu w Łobzowie, wycięto po pierwszej wojnie światowej, a po ostatniej wojnie światowej usunięto drugą. W tym samym czasie wycięto też topole nad starym korytem Wisły, przy drodze do portu na Zabłociu. Pozostały jeszcze dwie topole obok Akademii Górniczo-Hutniczej, świadkowie istniejącego tam kiedyś wielkiego stawu b. gminy Zwierzyńca. Czy długo będzie je można jeszcze oglądać?

W ogródku nie uprawianym w roku 1959, obok wyciętych topól przy ulicy Łobzowskiej wyrosło kilka ich siewek. Warto by je uratować, zanim ogródek zostanie skopany wiosną.



Ryc. 1. Pień topoli nadwiślańskiej przy ul. Łobzowskiej (róg ul. św. Teresy) w Krakowie

Fot. J. Dziadosz i R. Klimiek

Mają swoje wspomnienia żywi, niechże je mają również niemi świadkowie naszej bogatej przeszłości pięknego Krakowa.

Przewodniczący Koła Krajoznawczego
Szkoły podstawowej Nr 2 w Krakowie,
ul. Łobzowska-boczna 8

Florian Kącki

Sekretarz Koła
Anna Roszkowska

Opiekun Koła
Piotr Czapik

W grudniu 1959 roku.

Zmiany w kalendarzu łowieckim

Z dniem 1 listopada 1959 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 8. X. 1959 r. (Dz.U. Nr 59 poz. 253), w sprawie okresów polowań na zwierzęta łowne.

Rozporządzenie to wprowadza bardzo istotną zmianę dając tzw. dzikiemu królikowi długi okres ochronny od 11 stycznia do 20 listopada. Zmiana ta w porównaniu z dotychczasowym stanem (polowanie otwarte przez cały rok) może wpłynąć w sposób istotny na populację królika. Zwierzę to zostało wyraźnie przetrzebione, częściowo przez odstrzał, częściowo zaś przez zespół niekorzystnych warunków, do których należy występująca prawdopodobnie i u nas my-

xomatoza¹. Obecny okres polowań niemal wyklucza wychodzenie „na zasiadkę”, a zastrzelenie królika podczas leśnych pędzeń zajęty zdarza się rzadko. Należy zatem oczekiwać, że pogłowię tych zwierząt w kraju wzrośnie.

Przesunięciu o 10 dni później uległy początek i koniec polowania na zające (obecnie 21. XI. do 10. I.). Jest to zmiana nieistotna z punktu widzenia biologii tego zwierzęcia, mająca raczej na celu ułatwienie wykonywania polowania.

Niewielkie skrócenie okresu polowania na lisy i kuny leśne (tu-maki) do dnia 20. II. (dawniej do 28. II.) może mieć pewne znaczenie biologiczne. Podobnie rzecz się ma z odstrzałem bażantów kogutów do 20. II. (dawniej 28. II.) i dzikich gęsi we wszystkich województwach do 10. IV. (dawniej niektóre do 20. IV.). Świadczy to o tendencji dania myśliwym i zwierzynie wcześniej hasła do wiosennego „zawieszenia broni”, tak ważnego dla zaistnienia dogodnych warunków rozmnoży.

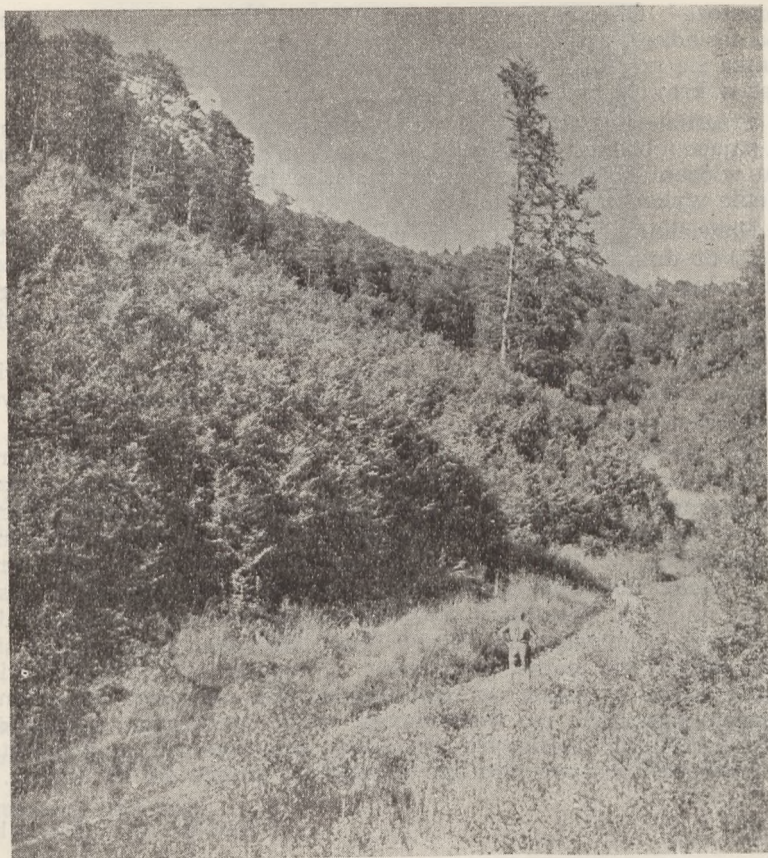
Od szeregu lat ostro krytykowany przez myśliwych jest okres polowań na kuropatwy (dawniej 21. IX. do 31. X.). Nowe zarządzenie przynosi i tu zmianę w postaci przyspieszenia otwarcia i zamknięcia sezonu o 10 dni. W ostatnim roku stan kuropatw wyraźnie się poprawił, ale polowanie na nie zostało zarządzeniem wewnętrznym władz Polskiego Związku Łowieckiego skrócone do okresu: 21. IX. do 10. X. Rezultatem było niewątpliwie trudne i dające mniej satysfakcji polowanie na bardzo lotne (wcześnie podrywające się) kury. Należy się jednak spodziewać, że wyszło ono na dobre zwierzynie, która pozostała do rozmnoży na rok następny. W zmianie terminu polowania na wcześniejszy widać tendencję do zaspokojenia postulatów myśliwych, co jednak przy obecnym dobrym stanie kuropatw nie powinno być szczególnie groźne dla zwierzyny.

Zbigniew Stecki

Niepylak mnemozyna i kruk w Żegiestowie-Zdroju

Żegiestów Zdrój leży w górach Beskidu Sądeckiego w dolinie Popradu, który tworzy tu przełom z dwoma malowniczymi zakolami, zwanymi Łopatami. Omawianą miejscowość otaczają zalesione góry sięgające do 1000 m n. p. m. W związku z tym klimat Żegiestowa jest dość łagodny. Nie bez znaczenia jest również populniowa wystawa stoków górskich.

¹ Por.: A. Leńkowska (1956). *Historia jednego wirusa*. Chrońmy Przyr. ojcz. R. 12 Z. 5 s. 23 oraz A. Leńkowska (1957). *Jeszcze o myxomatozie*. Tamże R. 13 Z. 2 s. 43.



Ryc 1. Łąka w Żegiestowie Zdroju nad źródłem mineralnym „Anna“.
Stanowisko niepylaka mnemozyny

Fot. W. Strojny

Do interesujących pod względem przyrodniczym terenów Żegiestowa należy zaliczyć łąkę, leżącą nad źródłem mineralnym „Anna“, z okolicznymi lasami. Omawiana łąka, której dnem płynie strumyk, ciągnie się paręset metrów między dwoma stokami górskimi rozszerzając się w górnym odcinku. Oba wzniesienia porasta gęsty młodnik bukowy. Na grzbiecie lewego wzniesienia rośnie piękny stary drzewostan bukowy, przez który biegnie szlak turystyczny na „Pustą“. Grzbiet prawego wzniesienia pokrywa rzadki las bukowy, a wyżej gęsty drzewostan jodłowy.



Ryc. 2. Niepyłak mnemosyna *Parnassius mnemosyne* w Żegiestowie Zdroju

Fot. W. Strojny

Niepylaka mnemoszynę *Parnassius mnemosyne* (ryc. 2) widziałem latającego nad łąką w dniu 4 lipca 1959 roku o godzinie 17. Następnego dnia spotkałem tego samego osobnika spoczywającego na trawach. W dniu 6 lipca znalazłem już martwego motyla na dnie roślinności zielnej. Niewątpliwie był to ostatni osobnik z tego roku, gdyż niepylak mnemoszyna pojawia się w czerwcu, natomiast w wysokich górach później.

Charakterystyczne głosy kruków *Corvus corax*, brzmiące jak „rab-rab“, słyszałem rano 6 lipca 1959 roku we wspomnianym lesie jodłowym. W dniu następnym widziałem lecącą parę tych ptaków nad źródłem potoku, który wpada do Popradu przy stacji kolejowej. Kruki leciały w kierunku wymienionej łąki. Głosy tych ptaków słyszałem jeszcze dwukrotnie w lesie w pobliżu łąki, w dniach 11 i 12 lipca.

Władysław Strojny



Nasze rośliny chronione: SASANKA OTWARTA *Pusatilla patens*

Fot. E. Massalski

KRONIKA ŻAŁOBNA

Jan Samsonowicz

1888—1959

Zmarły 3 listopada 1959 roku dr Jan Samsonowicz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, jeden z najwybitniejszych geologów polskich, był gorliwym zwolennikiem ochrony przyrody. Był on w latach 1945—1950 członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Już przed drugą wojną światową Samsonowicz ogłosił w „Zabytkach Przyrody Nieożywionej Ziemi Rzeczypospolitej Polskiej” (Z. 3/1936) pracę o zjawiskach krasowych i o odkrytej przez siebie arcyciekawej trzeciorzędowej brekcji kostnej w Węzach pod Działoszynem. Jego prace nad zabezpieczeniem tej brekcji dla celów naukowych mogą być wzorem, jak należy obchodzić się z bezcennymi zabytkami paleontologicznymi.

Po drugiej wojnie światowej Samsonowicz zajął się bezpośrednio pracą nad tworzeniem rezerwatów przyrody nieożywionej w pasmie Gór Świętokrzyskich, które były terenem jego najintensywniejszej i szczególnie umiłowanej pracy naukowej. Będąc po zgonie Jana Czarnockiego najznakomitszym znawcą regionu świętokrzyskiego, nie odmawiał nigdy swej pomocy w akcji ochrony przyrody nieożywionej w Kielecczyźnie, zagrożonej przez nieopatrne zakusy eksploatacyjne. Jego opinia i czynna współpraca przy ochronie Kadzielni, rezerwatu im. Jana Czarnockiego w Słuchowicach, Miedzianki itd., dopomogły wybitnie do ocalenia tych jedynych w swoim rodzaju zabytków przyrody.

Działalność Samsonowicza na polu ochrony przyrody nie ograniczała się jednak tylko do Gór Świętokrzyskich¹. Był uczestnikiem długoletniej i ciężkiej walki przeciw projektowi wielkiej zapory w rejonie Czorsztyna. Jego głos, jako przewodniczącego Komitetu Geologicznego Polskiej Akademii Nauk, zaważył też poważ-

¹ Por. cytaty z prac naukowych uzasadniających tworzenie rezerwatów i pomników przyrody w obszarze świętokrzyskim w artykule E. Massalskiego *Najcenniejsze pod względem dydaktycznym zabytki Gór Świętokrzyskich*. — *Zabytki Przyrody Nieożywionej* Z. 1 (4) 1951.

nie na szali dyskusji w tej walce, w której argumenty geologiczne odgrywały szczególnie doniosłą rolę.

Do powodzenia akcji ochrony przyrody, w których Samsonowicz brał udział, przyczyniały się obok wielkich walorów naukowych, jakie Zmarły posiadał, również osobisty urok, prostota i skromność, jakimi się odznaczał.

Walery Goetel

Kazimierz Witalis Szarski

1904—1960

Dnia 18 stycznia 1960 roku zmarł we Wrocławiu zasłużony działacz na polu ochrony przyrody Dolnego Śląska, były rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr Kazimierz Witalis Szarski.

Zmarły urodził się w Wiedniu w roku 1904. Studia zoologiczne odbył na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. Tam też uzyskał dyplom doktora filozofii, następnie habilitował się w roku 1938 i objął kierownictwo katedry anatomii porównawczej zwierząt.

W roku 1946 przystąpił do pracy nad organizacją Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego i niemal od pierwszego dnia rozwinął żywą działalność zmierzającą do ochrony osobliwości przyrody leśno-stawowego obszaru położonego nad Baryczą w powiecie milickim.

Profesor Szarski był czołowym polskim ornitologiem. Dokładne i wszechstronne poznanie awifauny Doliny Baryczy było, jego zdaniem, głównym argumentem przemawiającym za potrzebą wprowadzenia na tym obszarze zarządzeń ochronnych. Temu stanowisku dał on wymowny wyraz, gdy początkowo sam, a następnie w towarzystwie młodszych współpracowników podjął tam badania ornitologiczne. Cenną rozprawę z tego zakresu opublikował w 19 roczniku „Ochrony Przyrody“ w roku 1950.

Ze szczególnym zapałem zajmował się badaniami nad życiem, obyczajami i restytucją ptaków w miastach. Sam opublikował w roku 1955 w „Acta Ornithologica“ rozprawę o ptakach Wrocławia, które badał w latach 1946—1952, a gdy Zakład Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk zorganizował zespołowe badania nad ochroną i restytucją ptaków w niektórych wielkich miastach polskich (w Krakowie, Poznaniu, Toruniu, Wrocławiu i Lublinie), profesor Szarski nie tylko osobiście wziął w nich udział, lecz zachęcił także młodych ornitologów do podjęcia analogicznych prac, których wyniki zostały opublikowane w 24 roczniku „Ochrony Przyrody“ w roku 1957. W tym samym roku został powołany do pełnienia zaszczytnych obowiązków rektora Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pomimo nawału zajęć i choroby profesor Szarski nie wyrzekł się działalności społecznej. Był przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody we Wrocławiu i na tym stano-

wisku walnie przyczynił się do utworzenia Karkonoskiego Parku Narodowego. W radzie tego Parku pełnił funkcję przewodniczącego. Był również czynny w organizacjach o charakterze międzynarodowym, m. i. w Sekcji Polskiej Międzynarodowej Rady Ochrony Ptaków, w której był zastępcą przewodniczącego.

Z szeregów działaczy na polu ochrony przyrody odszedł wybitny uczony, gorliwy społecznik i szlachetny Człowiek.

Cześć Jego pamięci!

Bronisław Ferens

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Z PARKÓW NARODOWYCH

Białowiecki Park Narodowy

Ruch zwiedzających

Rezerваты dla żubrów w Puszczy Białowieckiej, w których żyje 37 sztuk tych zwierząt, cieszą się znaczną frekwencją zwiedzających puszcze. Ilość ta wzrasta z roku na rok, jak tego dowodzi poniższe zestawienie.

Park Narodowy w Białowieży odwiedziło

w roku 1953 z kraju	9 414 osób,	z zagranicy	29 osób
w roku 1954 z kraju	10 654 osób,	z zagranicy	89 osób
w roku 1955 z kraju	13 736 osób,	z zagranicy	192 osób
w roku 1956 z kraju	17 961 osób,	z zagranicy	68 osób
w roku 1957 z kraju	19 233 osób,	z zagranicy	373 osób z 23 państw
w roku 1958 z kraju	18 465 osób,	z zagranicy	566 osób z 23 państw
w roku 1959* z kraju	16 704 osób,	z zagranicy	516 osób z 31 państw.

J. Szymczak

* do października.

Ojcowski Park Narodowy

Plan zagospodarowania turystycznego

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę o rozbudowie urządzeń turystycznych w miejscowościach atrakcyjnych kraju i przeznaczył na ten cel osobne fundusze. Program inwestycji turystycznych objął m. i. także Ojcowski Park Narodowy, gdzie przewiduje się ukończenie ich w ciągu siedmiu lat.

Podajemy tutaj główne zadania stojące przed tą rozbudową.

1. Głównym ośrodkiem turystyki, a zarazem masowego odpoczynku stanie się położona na obrzeżu Parku Żłota Góra, której tereny były pierwotnie przeznaczone na rozbudowę uzdrowiska Ojcowa.

W tym celu buduje się już na Żłotej Górze parking typu „jodełkowego“ na kilkaset samochodów. Niedaleko parkingu powstanie zakład zbiorowego żywienia o przelocie 4000 obiadów dziennie. Obok, w świerkowo-sosnowym drzewostanie, ustalono miejsce na 100 domków kempingowych, a nieco dalej, na dużej polanie, urządzony będzie tzw. kemping zielony, tj. polana służąca do odpoczynku na trawie. Boiska do siatkówki i koszykówki oraz basen sportowy umożliwią turystom uprawianie tych popularnych sportów i ochłodę w dnie upalne. Muszla dla zespołów

muzycznych i tzw. podłoga do tańca uzupełnią resztę wypoczynkowych wymagań.

2. Na dnie doliny Prądnika powstaną: nieduży parking dla samochodów, restauracja przeznaczona przede wszystkim dla turystów zagranicznych oraz hotel.

3. Ruch turystyczny ze Śląska przez Olkusz do Krakowa i z powrotem ominie Dolinę Ojcowską dzięki wybudowaniu drogi z Murowni przez Olkusz do Sosnowca. Budowa tej drogi jest już w pełnym toku. Trzeba zaznaczyć, że kołowy ruch turystyczny od strony Śląska będzie kierowany nową drogą łączącą Kołęcín z wymienioną wyżej drogą.

4. Drugi ośrodek ruchu masowego z wszystkimi koniecznymi adaptacjami powstanie w Pieskowej Skale.

Po zakończeniu wymienionych inwestycji dolina Prądnika będzie o wiele cichsza, gdyż będzie dostępna jedynie dla turystów, którzy zechcą zwiedzać ją pieszo.

Warto wspomnieć, że odwiedzana rokrocznie przez setki turystów Grota Łokietka zostanie oświetlona. Już próbne oświetlenie wykazało niezwykle bogactwo form skalnych tej groty, która — po oświetleniu — stanie się atrakcją turystyczną na miarę światową.

S. Gut

Tatrzański Park Narodowy

Sprawozdanie z liczenia kozic w dniach 16, 17 i 18 listopada 1959 r.

Jak w latach poprzednich przeprowadzono — w porozumieniu ze słowackim Tatrzańskim Parkiem Narodowym — w dniach 16, 17 i 18 listopada 1959 roku liczenie kozic na obszarze Tatr Polskich od Morskiego Oka (Żabiego) do Doliny Chochołowskiej po Długi Uplaz na zachodzie.

W ostatnim liczeniu brało udział 23 pracowników Tatrzańskiego Parku Narodowego, 1 pracownik Zarządu Gromad Witowa, 6 członków Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, 4 przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i 1 pracownik Zakładu Ochrony Przyrody PAN, ogółem 35 osób.

Według sprawozdań złożonych po ukończeniu akcji przez poszczególne grupy obserwatorów, na wyżej określonym terenie przebywało 122 do 134 kozic.

Wśród policzonych kozic rozpoznano 21 capów i 21 młodych tego-rocznych kozic.

Okazów chorych lub okaleczających nie zauważono.

L. Podobiński

Z NASZYCH REZERWATÓW

Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie utworzenia rezerwatów przyrody

W czasie od 19 września 1959 r. do 25 listopada 1959 r. Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydał na podstawie art. 13 ustawy o ochronie przyrody z dnia 7 kwietnia 1949 r. 37 zarządzeń o utworzeniu rezerwatów przyrody.

1. Rezerwat Bodzewko (1,10 ha), skupienie lipy drobnolistnej na stanowisku naturalnym; pododdz. lasu „b“ w oddz. 188, leśn. Bodzewko, nadl. państw. Strzelce Wielkie, miejsc. i grom. Szelejewo, powiat gostyński, woj. poznańskie. (Mon. pol. Nr 89/1959 poz. 480.)
2. Rezerwat Wolbórka (35,25 ha), fragment lasu olszowego o charakterze naturalnym u źródeł rzeki Wolbórki, miejsce występowania motyla szlaczkonía borówkowca *Colias paleno*, rzadkiego reliktu glacialnego; oddz. lasu 22 f, g, 25 b, d, 26 a, b, c, leśn. Molenda, nadl. państw. Rydzyny, grom. Rzgów, powiat łódzki, woj. łódzkie. (Mon. pol. Nr 89/1959 poz. 481.)
3. Rezerwat Jastkowice (45,68 ha), fragment wielogatunkowego lasu mieszanego, będącego resztką dawnej Puszczy Sandomierskiej; oddz. lasu 59, pododdz. „d“, leśn. Ludian, nadl. państw. Jastkowice, miejsc. Lipowiec, grom. Jastkowice, powiat tarnobrzecki, woj. rzeszowskie. (Mon. pol. Nr 89/1959 poz. 482.)
4. Rezerwat Jezioro Dębliniec (33,34 ha), stanowisko kłoci wiechowatej *Cladium mariscus* i niektórych gatunków roślin chronionych, obszar piękny krajobrazowo; oddz. lasu 168, leśn. Promno, nadl. państw. Czarniejewo, miejsc. Promno, grom. Biskupice, powiat poznański, woj. poznańskie. (Mon. pol. Nr 90/1959 poz. 487.)
5. Rezerwat Wełna, około 3,5 km długi odcinek rzeki Wełny między gorzelnią we wsi „Wełna“ a młynem „Jaracz“, z rzadką w obszarze wielkopolskim florą i fauną; grom. Parkowo, powiat obornicki, woj. poznańskie. (Mon. pol. Nr 90/1959 poz. 488.)
6. Rezerwat im. profesora Romana Kobendzy (103,41 ha), piękny krajobrazowo obszar leśny ze źródłiskami rzeki Łyny, przykład silnej erozji wstecznej; oddz. lasu 251, 252 i część pododdz. „c“ w oddz. 250 w nadl. państw. Koniuszyn, grunty przylegające do oddz. 251, 252; grom. Dobrzyń, powiat nidzicki, woj. olsztyńskie. (Mon. pol. Nr 90/1959 poz. 489.)
7. Rezerwat Żurawiniec (1,47 ha), obszar porośnięty roślinnością charakterystyczną dla torfowisk przejściowych; pododdz. lasu „b“ w oddz. 5, dzielnica Stare Miasto m. Poznania. (Mon. pol. Nr 93/1959 poz. 497.)
8. Rezerwat Cielętnik (3,38 ha), torfowisko obejmujące jedno z największych skupień brzozy niskiej *Betula humilis* na Pojezierzu Mazurskim, położone wśród łąk PGR Cielętnik; grom. Braniewo, powiat braniewski, woj. olsztyńskie. (Mon. pol. Nr 94/1959 poz. 500.)
9. Rezerwat Lenki (2,92 ha), fragment drzewostanu modrzewiowego; oddz. lasu 149, 151 b, leśn. Dawidowo, nadl. państw. Słobity, grom. Stegny, powiat pasiecki, woj. olsztyńskie. (Mon. pol. Nr 94/1959 poz. 501.)
10. Rezerwat Trzcielińskie Bagno (29,68 ha), bagno i lasy, miejsce lęgowe licznych gatunków ptaków wodnych i błotnych; oddz. lasu 3 b, d, l, 5 a, b, l, leśn. Wielka Wieś, nadl. państw. Podłożyny, miejsc. Podgaj, grom. Dopiewo, powiat poznański, woj. poznańskie. (Mon. pol. Nr 95/1959 poz. 505.)
11. Rezerwat Kuźnik (97,70 ha), piękny krajobrazowo obszar leśno-jeziorny obfitujący w rzadkie gatunki zwierząt; oddz. lasu 194, 195 A, 196, 196, leśn. Zdrój, nadl. państw. Zdrojowa Góra, miejsc. Kuźnica Pilska, powiat pilski, woj. poznańskie. (Mon. pol. Nr 95/1959 poz. 506.)
12. Rezerwat Wołosate (2,04 ha), obszar porośnięty pierwotną roślinnością torfowiskową; parc. grunt. 898 i 899 gm. kat. Wołosate, leśn.

Widelki, nadl. państw. Stuposiany, miejsc. Wołosate, grom. Lutowska, powiat ustrzycki, woj. rzeszowskie. (Mon. pol. Nr 95/1959 poz. 507.)

13. Rezerwat Tobolinka (4,32 ha), dystroficzne jezioro z pływającymi wyspami pła torfowców; oddz. lasu 453 n, o, p, 582 d, leśn. Wilkokuk, nadl. państw. Pomorze, grom. Giby, powiat sejneński, woj. białostockie. (Mon. pol. Nr 96/1959 poz. 516.)

14. Rezerwat Cmentarzysko Jaćwingów (4,12 ha), położony wśród boru świeżego; część pododdz. lasu „b” w oddz. 50, leśn. Białorogi, nadl. państw. Wigry, miejsc. Szwajcaria, grom. Prudziszki, powiat suwalski, woj. białostockie. (Mon. pol. Nr 96/1959 poz. 517.)

15. Rezerwat Jaźwiana Góra (3,94 ha), piękny krajobrazowo fragment lasu jodłowo-bukowego, obrazujący różne stadia naturalnej regeneracji; pododdz. lasu „n” w oddz. 148, leśn. Ostrowy, nadl. państw. Babule, miejsc. Ostrowy Baranowskie, grom. Jagodnik, powiat kolbuszowski, woj. rzeszowskie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 522.)

16. Rezerwat Źdroje (2,12 ha), obszar lasu komunalnego m. Szczecina o wyjątkowych walorach krajobrazowych; oddz. lasu 6, pododdz. „K” oraz część oddz. „g” w obw. leśn. Dąbie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 523.)

17. Rezerwat Jezioro Turzycowe (0,30 ha), stanowisko rzadkiej rośliny — turzycy skąpokwiatowej *Carex pauciflora* w jej naturalnym środowisku; oddz. lasu 161, pododdz. „l”, leśn., nadl. państw., miejsc. i grom. Mirachowo, powiat kartuski, woj. gdańskie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 524.)

18. Rezerwat Piaśnickie Łąki (54,70 ha), stanowisko rzadkich elementów flory atlantyckiej na naturalnym stanowisku; oddz. lasu 232, 233, leśn. Sobieńczyce, nadl. państw. Kolkowo, miejsc. Dębki, grom. Zarnowiec, powiat pucki, woj. gdańskie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 525.)

19. Rezerwat Łabunie (108,54 ha), stanowisko rzadkich gatunków roślin stepowych; oddz. lasu 208 a, b, c, d, f, g, h, i, k, l, m, n, o, p, r, 210, 212, 214, leśn. Łabunie, nadl. państw. Zamość, miejsc. i grom. Łabunie, powiat zamojski, woj. lubelskie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 526.)

20. Rezerwat Jezioro Brzeziczno (87,46 ha), fragment mało zniszczonego zbiorowiska roślinności wodnej i torfowiskowej; oddz. lasu 60, pododdz. 1, 61, 62, 64, c, l, 65, 66 c, d, l, leśn. Brzeziczno, nadl. państw. Kołacze, miejsc. Piaseczno, grom. Rogóźno, powiat lubartowski, woj. lubelskie. (Mon. pol. Nr 97/1959 poz. 527.)

21. Rezerwat Twardy Dół (1,46 ha), torfowisko przejściowe ze stanowiskami rzadkich reliktowych roślin; oddz. lasu 122, pododdz. „a”, leśn. Twardy Dół, nadl. państw. Wirty, miejsc. Twardy Dół, grom. Bozrzechowo, powiat starogardzki, woj. gdańskie. (Mon. pol. Nr 100/1959 poz. 534.)

22. Rezerwat Ptasi Raj (198,07 ha), obszar bagien z dwoma zaroślami trzciną jeziorami na Żuławach Wiślanych, naturalna ostoja ptaków wodnych i błotnych, miejsce wypoczynku ptaków przelotnych; oddz. lasu 320, pododdz. a, b, c, f, g, h, oraz część pododdz. „d”, leśn. Kępa, nadl. państw. Stegna, miejsc. Górki Wschodnie, grom. Sobieszowo, powiat gdański, woj. gdańskie. (Mon. pol. Nr 100/1959 poz. 535.)

23. Rezerwat Jezioro Świerzczów (46,08 ha), jezioro typu eutroficznego z przylegającym doń torfowiskiem (występują tu rzadkie rośliny reliktowe: aldrowanda pęcherzykowata, wierzba lapońska, wierzba borówkolistna); pododdz. lasu a, b, c, d, f, g, h, i, k, l, 2, w oddz. 5, leśn.

Świerszczów, nadl. państw. Kołacze, miejsc. i grom. Świerszczów, powiat chełmski, wojew. lubelskie. (Mon. pol. Nr 100/1959 poz. 536.)

2. Rezerwat Mały Borek (90,49 ha), fragment boru sosnowego, właściwego dla Puszczy Augustowskiej; oddz. lasu 200, 201, 241, 242, leśn. Mały Borek, nadl. państw. Piaska, grom. Gruszki, powiat augustowski, woj. białostockie. (Mon. pol. Nr 100/1959 poz. 537.)

25. Rezerwat Torfowisko przy Jeziorze Czarnym (46,17 ha), malowniczo położone torfowisko wysokie z jeziorami, charakterystyczne dla tej części Ziemi Lubelskiej; oddz. lasu 1, pododdz. a, b, c, 1, 2, urocz. Walerianów, leśn. Jedlanka, nadl. państw. Parczew, miejsc. Jezioro Czarne, grom. Sosnowica, powiat parczewski, woj. lubelskie. (Mon. pol. Nr 100/1959 poz. 538.)

26. Rezerwat Maziarki (2,59 ha), stanowisko chronionego gatunku storczyka obuwika *Cypripedium calceolus*; oddz. lasu 55, pododdz. „c”, leśn. Kały, nadl. państw. Kosobudy, miejsc. Kosobudy, grom. Zwierzyńiec, powiat zamojski, woj. lubelskie. (Mon. pol. Nr 102/1959, poz. 551.)

27. Rezerwat Kozi Rynek (146,63 ha), fragment zbiorowisk leśnych grądowych i łęgowych, charakterystycznych dla Puszczy Augustowskiej; oddz. lasu 263, 264, 265, 305, 306, 307, leśn. Kozi Rynek, nadl. państw. Balinka, grom. Jastrzębna, powiat augustowski, woj. białostockie. (Mon. pol. Nr 103/1959 poz. 557.)

28. Rezerwat Topór (56,53 ha), fragment lasu mieszanego z udziałem jodły występującej tu na granicy zasięgu na Wyżynie Lubelskiej; oddz. lasu 94 k, m, 95 c, d, f, 96 f, g, h, i, 97 f, g, 138 c, f, 139 a, c, 140 a, leśn. Jagodne, nadl. państw. Kryszczak, miejsc. Jagodne, grom. Dąbie, powiat łukowski, woj. lubelskie. (Mon. pol. Nr 103/1959 poz. 558.)

29. Rezerwat Nad Kotelniczym Potokiem (26,50 ha) fragment typowo wykształconej buczyny w karpackim reglu dolnym; oddz. lasu 16, pododdz. k, i, l, t, leśn. Jaworki, nadl. państw. Krościenko, osiedle Szczawnica, powiat nowotarski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 5/1960 poz. 24.)

30. Rezerwat Skała Kmity (19,36 ha), fragment naturalnego krajobrazu przełomu rzeki Rudawy przez Garb Tenczyński z interesującymi formami skalnymi i zbiorowiskami leśnymi (dąbrowy); oddz. lasu 228 i, j, k, oraz 238 a, b, c, d, i, leśn. Zabierzów, nadl. państw. Krzeszowice, miejsc. i grom. Balice, powiat krakowski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 8/1960 poz. 40.)

31. Rezerwat Lipowiec (10,44 ha), piękny krajobrazowo fragment buczyny karpackiej o charakterze naturalnym, rosnącej na Garbie Tenczyńskim Wyżyny Krakowskiej, z ruinami średniowiecznego zamku; oddz. lasu 130, pododdz. d, f, g, h, leśn. Wygierzów, nadl. państw. Alwernia, miejsc. Lipowiec, grom. Babice, powiat chrzanowski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 8/1960 poz. 41.)

32. Rezerwat Bukowiec (5,31 ha), fragment buczyny karpackiej o charakterze naturalnym na Pogórzu Karpackim ze stanowiskiem owocującego bluszczu na krańcu wschodniego zasięgu tego gatunku; oddz. lasu 217, pododdz. b, g, h, leśn. Tymowa, nadl. państw. Brzesko, miejsc. Iwkowa, grom. Tymowa, powiat brzeski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 8/1960 poz. 41.)

33. Rezerwat Ostra Góra (7,22 ha), fragment buczyny karpackiej o charakterze naturalnym, występującej na Wyżynie Krakowskiej wśród czystych drzewostanów sosnowych; oddz. lasu 344, pododdz. b, c, leśn.

Galman, nadl. państw. Trzebinia, miejsc. Karniowice, powiat chrzanowski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 10/1959 poz. 45.)

34. Rezerwat Smoleń (4,32 ha), skupienie ostańców jurajskich z ruinami XIV-wiecznego zamku, poroście lasem bukowo-grabowo-modrzewiowym; oddz. lasu 170, pododdz. g, h, i, leśn. Smoleń, nadl. państw. Pilica, miejsc. Smoleń, grom. Strzegowa, powiat olkuski, woj. krakowskie. (Mon. pol. Nr 15/1960 poz. 71.)

35. Rezerwat Meszcze (2,11 ha), fragment lasu mieszanego z udziałem lipy drobnolistnej; oddz. lasu 59, pododdz. h. leśn. Proszenie, nadl. państw. Meszcze, grom. Raków, powiat piotrkowski, woj. łódzkie. (Mon. pol. Nr 15/1960 poz. 72.)

36. Rezerwat Jamno (22,35 ha), fragment lasu dębowo-jodłowego o charakterze naturalnym; oddz. 67 f, g, h, 68 f, leśn. Jamno, nadl. państw. Szadek, grom. Wielka Wieś, powiat sieradzki, woj. łódzkie. (Mon. pol. Nr 15/1960 poz. 73.)

37. Rezerwat Skorocice (7,70 ha), wawóz skalny (wraz ze stromymi zboczami), zbudowany ze skał gipsowych z naturalnymi stanowiskami roślin stepowych; miejsc. i grom. Skrocice, powiat buski, woj. kieleckie. (Mon. pol. Nr 17/1960 poz. 85.)

OCHRONA ROŚLIN

O ochronę stanowiska brzozy niskiej i gnidosza królewskiego na torfowisku „Całowanie” koło Warszawy

W związku ze stałym i szybkim zanikiem rzadkich przedstawicieli flory oraz raptownym zmniejszaniem się powierzchni zajętych przez niektóre interesujące naturalne zbiorowiska roślinne w okolicach Warszawy pragnę podać w niniejszej notatce garść wiadomości o istnieniu zagrożonego wyniszczeniem stanowiska brzozy niskiej *Betula humilis* i gnidosza królewskiego *Pedicularis sceptrum-Carolinum* na torfowisku „Całowanie”, położonym około 40 km na południowy wschód od Warszawy w pobliżu wsi: Całowanie i Warszówka (powiat Garwolin). Torfowisko jest typu niskiego. Zajmuje ono obszar ponad 1300 ha i jest silnie wydłużone w kierunku z północy na południe. Większą część jego powierzchni pokrywają łąki mszysto-turzycowe. Zbiorowiska zaroślowe i leśne występują we wschodnich partiach południowej i północnej części torfowiska.

W środkowej części torfowiska, tuż obok obszarów objętych eksploatacją (to jest bardzo groźne!) znajduje się niewielki fragment za-



Ryc. 1. Stanowisko brzozy niskiej i gnidosza królewskiego na torfowisku „Całowanie” koło Warszawy

Ryc. 2. Szczyt pędu gnidosza królewskiego z owocami



krzewionej łąki mszysto-turzycowej, na którym rośnie kilkanaście dorodnych kęp brzozy niskiej. Jest to najbliższe Warszawy jej stanowisko. Znalezione w roku 1951 przez Kobendzę stanowisko tego gatunku koło Wyszkowa (torfowisko Pulwy) położone jest 60 km na północny wschód od Warszawy. Drugą osobliwością tej łąki jest gnidosz królewski, który, podobnie jak brzoza niska, występuje tu dość licznie osiągając 1,3 m wysokości i owocując obficie. Gnidosz królewski notowany był dawniej koło Warszawy Rostafiński, 1872 — Ząbki; Łapczyński, 1882 — Wawrzyszew; Błoński, 1892 — Babice), lecz w nowszych czasach nikt go nie widział. Jest to przypuszczalnie jedyne istniejące dziś jego stanowisko koło Warszawy.

Fragment łąki, na którym rosną te dwa rzadkie gatunki roślin, pokrywają kępy łązy *Salix cinerea* z domieszką wierzby pięciopęcikowej *Salix pentandra*, szakłaku pospolitego *Rhamnus cathartica* i wierzby rokity *Salix rosmarinifolia*. Z bardziej interesujących gatunków bogatej roślinności łąkowej należy wymienić turzycę tunikową *Carex paradoxa*, turzycę dwupienną *Carex dioica*, rutewki — wąskolistną *Thalictrum lucidum* i orlikolistną *Th. aquilegifolium*, kruszczyk błotny *Epipactis palustris* i goździk pyszny *Dianthus superbus*. W warstwie mszystej występuje tu również rzadki koło Warszawy mech — *Helodium lanatum*.

Brzoza niska i gnidosz królewski rosną jeszcze w kilku innych miejscach na torfowisku, lecz niestety już na terenie objętym eksploatacją.

W celu zabezpieczenia tych interesujących pod względem florystycznym terenów proponuję:

1) objąć ochroną obszar 3—4 ha łąki z brzozą niską i gnidoszem królewskim,

2) zwrócić uwagę na prowadzone obecnie na torfowisku prace melioracyjne, by nie dopuścić do zbyt dużego odwodnienia tej łąki.

Zbigniew Podbielkowski

OCHRONA PRZYRODY ZA GRANICĄ

Ochrona przyrody w Turcji

Południowo-wschodnie krańce Europy i część Małej Azji zajmuje Turcja. Państwo to jest jedynym wśród krajów muzułmańskich, w którym sprawy ochrony przyrody stały się ważnym problemem. Wielki turecki mąż stanu, prezydent Kemal Atataürk, był przyjacielem przyrody, a zwłaszcza lasu, który otaczał szczególną troską. On to jest autorem znanego i poza Turcją powiedzenia, że „bez lasu nie ma ojczyzny“. Lata jego władzy, które były okresem intensywnego przekształcania się Turcji w nowoczesne państwo, otworzyły również przed ochroną przyrody nowe perspektywy. Dopiero jednakże w 1955 roku grono miłośników tureckiej przyrody zawiązało Towarzystwo Ochrony Przyrody uznając za najpilniejsze zadania: ochronę lasów, zalesienie kraju, zwalczanie erozji, ochronę wód oraz tworzenie rezerwatów i parków narodowych.

Najbardziej palącym zagadnieniem ochrony przyrody w Turcji okazała się walka z niszczeniem gleby. Bezplanowe i nie przemyślane pociągnięcia gospodarce, przede wszystkim zaś zbyt nie wylesianie terenów zagrożonych procesami denudacyjnymi, spowodowały — przy niskiej kulturze rolnej chłopstwa tureckiego — ogromne nasilenie procesów erozji gleby. Właściwości klimatu i podłoża na tym obszarze sprzyjały rozwojowi tego szkodliwego procesu. Utworzenie w roku 1958 w ministerstwie rolnictwa departamentu do walki z erozją jest dowodem uznania przez władze tureckie wagi tego zagadnienia.

Drugie ważne zadanie polega na zapobieganiu gwałtownemu wylesianiu. Wielkie przemiany społeczno-gospodarcze, jakie Turcja przeżyła w XX wieku, spowodowały całkowitą zmianę typu gospodarki w tym kraju. Z kraju nomadów Turcja przekształciła się w szybkim tempie w kraj rolniczy (85% ludności), rozwijający również swój przemysł. Wiąże się z tym szybki przyrost naturalny ludności tego kraju: gdy w roku 1927 było 13 648 270 mieszkańców, to w roku 1955 było ich już 24 121 778.

W wyniku tych przemian nastąpiło niepokojące w swoich rozmiarach niszczenie lasów i łąk zamienianych na pola uprawne oraz zwiększenie groźby erozji gleb i powodzi. Turecka służba leśna włączyła się w akcję ochrony przyrody na odcinku leśnym. Wydaje ona obecnie wiele publikacji poświęconych temu zagadnieniu, szerząc przez radio, prasę i plastykę żywą propagandę docierającą do najbardziej odległych zakątków tureckiej ziemi.

Turcja jest jak gdyby pomostem między Europą, Azją i Afryką. Tu stykają się i przecinają zasięgi różnych gatunków roślin i zwierząt. Wiele z nich ma tu swoje granice. Fakt ten stawia przed turecką nauką szczególnie i trudne zadania. O należytych ich zrozumieniu świadczą m. i. prace nad ochroną lamparta. Od dłuższego czasu obserwuje się niepokojące zjawisko zmniejszania się jego ilości w północno-zachodnim krańcu Ma-

łej Azji. Dane z tego terenu wskazują, że zwierzę to żyje obecnie już tylko na terenie Syrii i Turcji. Aby zapobiec jego wyginięciu Turcja pierwsza przystąpiła do tworzenia rezerwatów dla ochrony lamparta.

Aby zachować piękno ziemi tureckiej i uchronić jej przyrodnicze i estetyczne wartości przed zniszczeniem Towarzystwo Ochrony Przyrody, rozwijając na terenie całego państwa ożywioną działalność, przystąpiło do prac nad tworzeniem rezerwatów. Obecnie przygotowuje się wnioski dla ochrony czternastu większych tego rodzaju obiektów, położonych w różnych prowincjach kraju. Niektóre z nich zasługują na szczególną uwagę.

Na południe od miasta Bursa wznosi się potężna samotna góra Ulu Dag, o skalistym szczycie i zalesionych stokach, zwana tureckim Olimpem (2490 m n.p.m.). Roztacza się z niej wspaniały widok, szczególnie ku północy na Morze Marmara. Tutaj projektuje się utworzenie pierwszego tureckiego parku narodowego.

Godne ochrony są także piękne i cenne pod względem krajobrazowym i naukowym tereny wysokogórskie (z lodowcami, jeziorami oraz rzadkimi gatunkami roślin i zwierząt) w prowincji Hakkari, region Gór Sigla oraz masyw Ala Dag (3900 m n.p.m.) w Taurusie.

W zachodniej części Turcji, w prowincji Izmir (dawna Smyrna) projektuje się objęcie ochroną rezerwatową wielkiego lasu piniowego, zaś w południowym regionie, nad Morzem Śródziemnym, obszaru doliny Alaghir o powierzchni około 1000 km². Jest to największy z projektowanych dotąd terenów chronionych Turcji.

Do interesujących obiektów należą również jeziora, szczególnie dwa położone we wschodniej części Turcji, na Wyżynie Armeńskiej i jezioro Manyas, wielki raj ptasi znajdujący się w północno-zachodniej części kraju, na południowych wybrzeżach Morza Marmara.

Z uwagi na duże wartości estetyczne i wypoczynkowe strefy cieśnin tureckich, tak licznie odwiedzanej przez turystów całego świata, projektuje się utworzenie tam trzech terenów chronionych. Pierwszy ma objąć zalesiony obszar o powierzchni około 200 km², położony na północ od Konstantynopola na czarnomorskim wybrzeżu, drugi — tzw. Czerwone Wyspy w rejonie Bosforu, z których cztery porośnięte są wspaniałym lasem sosnowym, oraz trzeci, obejmujący Wyspę Marmara i półwysep Kapu Dag, położone w południowo-zachodniej części Morza Marmara.

W niektórych częściach kraju, na przykład w rejonie Uludag, działają również regionalne towarzystwa miłośników przyrody. Wykazują one niekiedy dużą inicjatywę na polu ochrony przyrody.

Charakterystyczną cechą ruchu ochrony przyrody w Turcji jest duża troska o wychowanie młodzieży (począwszy do najmłodszych lat szkolnych) w duchu umiłowania ojczystej przyrody oraz zrozumienie potrzeby jej ochrony.

Maria Drzał

Piśmiennictwo

Drzał M. (1959). *Coraz mniej lampartów w Malej Azji*. Wszechświat Nr 11.

Muvaffak Uyanik (1959). *Der Naturschutz in der Türkei*. Natur und Landschaft Nr 10.

Schmidt H. (1959). *Der Naturschutz in der Türkei*. Natur und Landschaft Nr 1.

Strzygowski W. (1959). *Europa braucht Naturparke!*

PRZEGLĄD WYDAWNICTW I PRASY

Wydawnictwa Zakładu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk

Jako kolejną pozycję serii wydawnictw popularnonaukowych wydał Zakład Ochrony Przyrody PAN w lipcu 1959 roku książkę mgra Stefana Guta pt. *Poradnik metodyczny ochrony przyrody*. Nr 15, stron 177, rycin 60, cena w oprawie kartonowej 18,— zł.

Książka ta składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym autor, w oparciu o szczegółową analizę programów szkolnych szkół stopnia podstawowego i licealnego, podaje szczegółowe wskazówki metodyczne, dotyczące realizacji zasad ochrony przyrody i jej zasobów w trakcie nauczania szeregu przedmiotów. Omawia ponadto wykłady ochrony przyrody prowadzone na uczelniach wyższych oraz zagadnienia związane z nauczaniem ochrony przyrody w szkołach zawodowych. Rozdział drugi i trzeci dotyczą zagadnień ochrony przyrody na koloniach letnich i obozach młodzieżowych oraz współpracy młodzieży szkolnej z organizacją społeczną — Ligą Ochrony Przyrody. Rozdział czwarty zawiera materiały uzupełniające do wykorzystania przez nauczyciela przy nauczaniu ochrony przyrody. Wśród nich uwzględniono ustawodawstwo z zakresu ochrony przyrody, wiadomości o parkach narodowych i rezerwach w Polsce itd. Rozdział ten uzupełnia piśmiennictwo oraz dobór odpowiednich ilustracji.

Książka ta została zatwierdzona pismem Ministra Oświaty z dnia 21 października 1958 roku Nr PO3-2103/58 do działów nauczycielskich bibliotek szkolnych.

W październiku tegoż roku ukazał się w druku 26 rocznik OCHRONY PRZYRODY, organu naukowego Zakładu Ochrony Przyrody PAN, poświęcony profesorowi Władysławowi Szaferowi z okazji pięćdziesięciolecia jego pracy na polu ochrony przyrody. Tom o zwiększonej objętości obejmuje 486 stron druku, 8 nlb, rycin 155, 40 tabel oraz jedną planszę wielobarwną. Cena w oprawie kartonowej 150 zł.

W roczniku zamieszczono następujące rozprawy: 1. Walery Goetel, *Rozwój idei parków narodowych*. — 2. Krzysztof Birkenmajer *Zagadnienia ochrony przyrody nieożywionej w Polsce*. — 3. Karol Starmach, *Biocenozy rzek i ich ochrona*. — 4. Jerzy Szweykowski i Zygmunt Tobolewski, *Zagadnienie ochrony roślin zarodnikowych*. — 5. Bronisław Ferens, „*Rzeź zwierząt*“ w Arktyce. — 6. Jerzy Fabijanowski i Bronisław Oleksy, *Metody przebudowy niektórych drzewostanów dolnoregłowych w Tatrzańskim Parku Narodowym*. — 7. Anna Medwecka-Kornaś, *Roślinność rezerwatu stepowego „Skorocice” koło Buska*. — 8. Tadeusz Szymanowski, *Zagadnienie aklimatyzacji obcych drzew w Polsce*. — 9. Kazimierz Browicz, *Parki szczególnie godne ochrony*. — 10. Krystyn Izdebski, *Badania geobotaniczne w rezerwacie leśnym na Bukowej Górze pod Zwierzyńcem*. —

11. Bolesław Brzyski, *Rozmieszczenie i ochrona kresowych stanowisk buka i jodły na Roztoczu i w terenach sąsiednich*. — 12. Marian Kuc, *Projekt rezerwatów dla ochrony mchów we wschodniej części Wyżyny Śląskiej*. — 13. Sergiusz Riabinin, *Ptaki Lublina w latach 1951—1956*. Całość zamyka praca Wandy Kulczyńskiej pt.: *Bibliografia prac Profesora Władysława Szafera z zakresu ochrony przyrody*. Wykaz publikacji w liczbie 406, zestawiony chronologicznie, oraz spis wydawnictw zawierających wymienione w bibliografii prace poprzedza obszerny wstęp, w którym autorka przedstawia przebieg działalności prof. Szafera w dziedzinie ochrony przyrody oraz zarys jego twórczości, podkreślając jej walory naukowe oraz podstawową rolę, jaką spełniła ona w ogólnym rozwoju ochrony przyrody w Polsce.

Rocznik 26 OCHRONY PRZYRODY został polecony do działów nauczycielskich bibliotek licealnych pismem Ministerstwa Oświaty z dnia 10 stycznia 1960 roku, Nr PM2-3772/59.

Powyższe wydawnictwa można nabyć w placówkach DOMU KSIAŻKI oraz w Zakładzie Ochrony Przyrody PAN, Kraków 2, ul. Ariańska 1.

A. Kwiatkowska

Nadesłane wydawnictwa polskie

Czasopisma

Jan Warzecha: *Lasy doliny Popradu*. LAS POLSKI Nr 2/3, 1960.

Artykuł ten zasługuje na omówienie, ponieważ zwraca m. i. uwagę na stosowane w naszych lasach górskich sposoby gospodarowania, sprzeczne z zasadą racjonalnego użytkowania zasobów naturalnych.

Mgr inż. J. Warzecha w artykule swym podaje najpierw ogólną charakterystykę lasu w dolinie Popradu (powierzchnia około 36 000 ha) i zwraca uwagę na walory krajobrazowo-turystyczne tego pięknego zakątką Polski. Następnie słusznie krytykuje obecne sposoby użytkowania drzewostanów na omawianych terenach przez stosowanie tzw. rębni smugowej. Oglądany przez autora w roku 1958 w Ryrtrze zręb smugowy o szerokości około 75 m przypominał swym wyglądem zręb zupełny. Zręby podobne stosuje się często i w innych nadleśnictwach¹. Na niektórych terenach, jak na przykład w leśnictwie „Majdan“ (Nadleśnictwo Państwowe Muszyna) rąbie się zbyt duże ilości drzewa (11 000 m³ rocznie). Ofiarą padają często tzw. „przestarzałe“ drzewostany liczące do 300 lat wieku. Niektóre okazy osiągają tu średnicę 1,5 m. Autor rozważa m. i. „...czy nie można by wstrzymać tutaj dalszego wyrębu i zbadać te drzewostany, gdyż być może są to resztki pierwotnej puszczy karpackiej, a w takim razie warto by te cenne zabytki przyrody zachować“. J. Warzecha przytacza również interesujący fakt, iż na naradzie balneologów uzdrowisk doliny Popradu (w Krynicy w roku 1958) stwierdzono, że źródła lecznicze doliny Popradu zaczynają wysychać, zaś najprawdopodobniejszą przyczyną tego jest dewastacja lasów. W związku z tym

¹ Ujemne skutki zrębów zupełnych i im podobnych są na ogół znane (zmiana środowiska, erozja, trudności odnawiania się gatunków wytrzymałych na cień itp.).

powiatowe władze terenowe w Nowym Sączu zaproponowały nawet, aby lasy doliny Popradu traktować jako park narodowy.

Autor jest zdania, iż lasy umawianego obszaru należy użytkować wyłącznie sposobem przerębowym, a dotychczasowe metody (rębnie smugowa i zupełna) nie powinny być stosowane ze względów biocenotycznych i krajobrazowych. Nowe — trudniejsze — sposoby gospodarowania wymagają należyście wyszkolonego, doświadczonego personelu, a planowa gospodarka leśna powinna mieć za zadanie nie ponadplanowe wycięty, ale zarządzanie lasów i gospodarowanie w nich na podstawach naukowych.

Na zakończenie autor wyraża pogląd, iż dolina Popradu może stać się wkrótce „jednym z najbardziej atrakcyjnych obiektów turystyczno-zdrowotnych w Europie“ i że także z tych względów obszar ten wymaga troskliwej opieki ze strony władz i instytucji, także naukowych.

J. Fabijanowski



Nasze rośliny chronione: SASANKA ZWYCZAJNA *Pulsatilla vulgaris*
Fot. Z. Zwolińska

PROTECTION OF NATURE

Bi-monthly publication, organ of the State Council for the Protection
of Nature in Poland,
Vol. 16: 1960 No. 3

Contents

I

Summaries of articles

Przemysław T. Szafer

Some projects for entrance gates to National Parks in Poland

The entrance gates to National Parks should answer two essential purposes: they ought to accomplish the important functions of controlling all the tourist traffic inside the Park, and also must emphasize the fact that a boundary has been crossed and a protected area entered. At the entrance gate it is advisable to establish a permanent information centre for tourists and a starting point for pedestrian trails. A parking place for cars should also be provided there.

Facilities ought to be established at the gates for securing a permanent control and registration of all vehicles entering the park. Separate architectural projects should be made for every new gate and they should be carefully adapted to the type of landscape. The building material for gates should be modern and of the best quality.

Description of the project designed by architect Zbigniew Wójcicki (figs. 1—4).

The main principle of the project is to harmonize the pre-stress concrete panel serving as shelter against rain with the local type of landscape. The walls standing separately are of functional and plastic importance: they are also intended to serve the National Park as exhibition screens.

Jadwiga Stasiak

The Islands of Lake Mamry

Lake Mamry is the second largest of Poland's lakes. It is 20 km long, up to 12 km wide, its maximum depth is about 50 m, and there are a number of isles scattered over it. They originated on the underlying

moraine or as formations of water accumulation. As they harbour an abundant avifauna and support variegated plant communities they have been safeguarded as nature reserves. One of the isles chosen by cormorants as their breeding grounds is a strict reserve. The other are partial reserves. The following forest communities occur on the islands: *Querceto-Carpinetum stachyetosum*, *Querceto-Carpinetum typicum*, *Fraginetum-Alnetum*, *Pineto-Vaccinietum uliginosi*, *Pineto-Quercetum* and *Pineto-Vaccinietum myrtilli*.

Julian Ścibor

The bisons of the Białowieża Primeval Forest in their natural state

The breeding of bisons is carried out in two ways in the Białowieża Primeval Forest. Some specimens are kept in a strict reserve, others are allowed to live free. The present author describes how the latter have been cared for in the course of the last few years.

In 1956 there were four bisons in the Primeval Forest, two males and two females, released from the strict reserve in the preceding years. In 1957 two more females and one male were allowed to leave the strict reserve, and one female was born in the wild. In 1958 ten specimens entered the Primeval Forest, four males and six females, and two males were born in the wild. In 1959 five females were set free, and three males and two females were born. Since 1956 only one female has died in the Primeval Forest and one male has been taken back to the strict reserve because he proved to be impotent. Thus, twenty-eight bisons lived in the Primeval Forest in the wild in 1959, twelve males and sixteen females.

The bisons manage to live perfectly well when left to themselves. In summer they find sufficient food in the forest, but throughout the winter they must receive additional rations of hay. They are in excellent condition. The hair-shedding period is short and occurs regularly: their hair is glossy and dark-brown.

As a rule, the stronger male drives away the weaker, who then leaves the herd, wanders about and may join a cow herd or attack men. This means a disturbance of the normal life of the bison herd. The author is therefore of the opinion that the ratio of males and females should be 1:4.

In 1959 the wild bisons formed three herds. Usually, it is the female which is the leader of the herd. Most old males keep at a distance from the herd to which they come back at rutting time.

When released, the bisons soon lose the peculiar features acquired during semi-domestication. The animals avoid man. It is only a female nursing a calf which may prove dangerous when approached by humans.

The Primeval Forest of Białowieża is capable of supporting 100 to 150 bisons without any damage threatening the forest cultures. Considering the present reproductive capacity of the bison population the above number will be reached in the nearest future. It has been ascertained that bisons cause less damage in the forest than the red deer.

The bisons living in the Polish part of the Białowieża Primeval Forest belong to the "Po" breeding line, those in the Soviet part are included in the "Pu" line which contains an admixture of Caucasian blood. With the growth of the bison population these lines may easily cross. Therefore, the matter of breeding bisons in the wild should be discussed and settled by the proper authorities of the two countries sharing the Białowieża Primeval Forest.

New trends in the development of nature conservation in Roumania

By the Decree of the Council of Ministers, the Commission on the Conservation of Natural Monuments was established in October 1950 within the Academy of Sciences of the Roumanian People's Republic. This marked an essential change in the development of nature conservation in that country. Thus, the Commission on Natural Monuments established in 1930 within the Ministry of Agriculture ceased to exist. The aim of this change was to stress the scientific aspect of nature conservation and the connection between the safeguarding of nature and economic interests on an all-state scale.

The aims and prerogatives of the newly established Commission are as follows: 1) to provide for an inventory of the existing natural monuments and to promote the inclusion of new ones, 2) to plan and supervise scientific research on the protected areas and to publish papers concerning them, 3) to authorize the establishment of tourist routes and other facilities in the areas protected, 4) to settle all matters relating to nature conservation motioned by the Presiding Office of the Academy, the Ministries, and the Presiding Office of the Trade Unions' Council.

The maintenance of natural monuments, the organization of field works, and the staff (scientific and technical workers and the wardens) rests with the Executive Committee of the District Boards for the Promotion of Nature Protection within the National Councils of the particular instances.

Since 1955 the annual "Ocrotirea Naturii" (Protection of Nature) has been published by that Commission. It is a publication of scientific-informational character.

There are about 150 legally established nature reserves in Roumania. The only National Park is found in the Retezat mountains. As to the protection of natural monuments, numerous localities in which fossil flora and fauna are found have been safeguarded, as well as caves and some species of rare plants and animals.

Publicity and dissemination of knowledge on conservation is also included in the activity of that Commission. Except for the silvatic resources, the conservation of natural resources has not been fully developed yet. The matters relating to the protection of forests were regulated by the Order of the Council of Ministers of 1954 on the rational economy of forest resources based upon the productive capacity of forests and their role in safeguarding the plant cover of the country.

Adam Łomnicki

"Mission 66" in the National Parks of the United States

The number of visitors to the National Parks of the United States has grown so much recently that in 1955 it exceeded 50 million. In the years to come this number is expected to rise.

The National Parks are not prepared to accept such a great amount of tourists. Accommodation in the Parks are scanty and old-fashioned. The objects of interest are not properly safeguarded, there is a shortage in Park staff and facilities.

Therefore, a special action called "Mission 66" has been undertaken the objectives of which are: the re-organization of the National Parks, the carrying out of necessary investments, and the preparation of the Parks to receive a great number of visitors. The cost of carrying out the project amounts to 786 million dollars.

In connection with "Mission 66" it is worth noting that the increase in the number of visitors is a phenomenon noticed not only in the United States but also in Poland. There are also numerous other problems affecting their National Parks that Poland and the United States have in common.

II

Correspondence

The peak Śnieżnik Kłodzki and the protection of its natural rarities.
M. Wilczkiewicz.

The black poplars in Łobzowska Street in Cracow.

Changes in the calendar for hunters. Z. Stecki.

The butterfly *Parnassius mnemosyne* and the raven at Żegiestów-Zdrój.
W. Strojny.

III

Obituaries

Jan Samsonowicz 1888—1959. W. Goetel.

Kazimierz Witalis Szarski 1904—1960. B. Ferens.

IV

Current News

Our National Parks:

The Białowieża National Park
Tourist traffic.

The Ojców National Park
A plan for tourist facilities.

The Tatra National Park
Report on the census of the chamois on 16—18th November 1959.

Our Nature Reserves:

Minister of Forestry's Orders concerning the establishment of new nature reserves.

Protection of plants:

The need for safeguarding the locality of *Betula humilis* and *Pedicularis sceptrum-Carolinum* in the peat-bog Całowanie near Warsaw.

Nature conservation abroad:

Nature conservation in Turkey.

Review of books and periodicals.

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA
„CHROŃMY PRZYRODĘ OJCZYSTĄ”

Cena w prenumeracie zł 30,— rocznie, zł 15,— półrocznie.

Zamówienia i wpłaty przyjmują: 1) Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH” Kraków, ul. Worcella 6. konto PKO Nr 4-6-777, 2) Urzędy pocztowe.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę — 40% drożej. Zamówienia dla zagranicy przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „RUCH”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO Nr 1-6-100.024. Bieżące numery do nabycia w niżej podanych Księgarniach Naukowych „DOMU KSIĄŻKI”, oraz w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk — Wzorcownia Wydawnictw Naukowych PAN — Ossolineum — PWN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki.

Księgarnie Naukowe „DOMU KSIĄŻKI”:
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 7
Kraków, ul. Podwale 6
Łódź, ul. Piotrkowska 102 a
Poznań, ul. Armii Czerwonej 69
Wrocław, Rynek 60

Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN
Wzorcownia Wydawnictw Naukowych
PAN — Ossolineum — PWN, Warszawa
Pałac Kultury i Nauki (wysoki parter)